

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuski 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-85 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rękopisów nie zwraca się.	Administracja: Katowice, ul. Kościuski 15, ofc. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 308.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.	Reprezentacja: Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-38. Bielsko: Nad Niprem 2, Tel. 36-57. Lubliń: Kilimskiego 7, I. p. Cieszyń: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485. Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.	Abonament z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową miesięcznie 2 zł 50 gr Przyjmują: Administracja, Reprezentacja, Poczta (listowni), Agenci i Kioski.
--	--	--	--

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 tam — 70 m/m) za stronę tytułową zł 1,00, w tekście zł 0,80, nekrologi do 100 m/m — zł 40,00, 100—200 m/m — zł 1 m/m, jednolitego zł 0,80, ponad 200 m/m — zł 1 m/m, jednolitego zł 0,80. Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 tam — 50 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0,20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonijalne zł 0,50).

SERIA KATASTROF Po Mysłowicach — Ligota

KATOWICE. Nie przebrzmiało jeszcze wrażliwość katastrofy myśłowickiej i już mamy do zanotowania nową katastrofę kolejową w Katowicach-Ligocie.

Tym razem — na szczęście — odbyło się bez ofiar w ludziach.

Od strony Rybnika jechał pociąg towarowy, składający się z około 40-tu wagonów, częściowo naładowanych towarami. W chwili gdy pociąg jechał z szybkością około 50 km i zbliżał się do stacji w Piotrowicach Śl., zerwało się 20 wagonów, które potoczyły się za resztą pociągu z powodu dużego pochylenia na tym odcinku toru. Nie daleko stacji Katowice-Ligota maszynista chciał zatrzymać pociąg, wtedy nastąpiło zderzenie: zerwanych wagonów z resztą pociągu. Dwa wagony uległy zupełnemu zniszczeniu, siedem zaś jest ciężko uszkodzonych. Dwa wagony były załadowane kwasem siarkowym; który rozlał się po

torze kolejowym; w innych zniszczyła się większa część towarów. Szkoda obliczana jest na około 100 tys. złotych.

W czasie dochodzenia stwierdzono, że bezpośrednim powodem katastrofy było

zerwanie się sprzęgła, które było przestawiane i nie wytrzymało naporu wagonów. Na jednym z 20 wagonów odłączonych od reszty pociągu, siedział hamulcowy, który dopiero w ostatniej chwili zauważył zer-

wanie się sprzęgła i usiłował zatrzymać pędzącą własną siłą wagon. Wszelkie jego zabiegi okazały się jednak bezskuteczne.

Pociąg najechał na furmankę z dziećmi szkolnymi

TOMASZÓW MAZOWIECKI. Wczoraj z rana na przejeździe kolejowym w pobliżu wsi Białobrzegi pociąg osobowy, jadący ze Skarżyska, najechał na przejeżdżającą przez tor furmankę, w której jechało czworo dzieci w wieku szkolnym.

Jeden z chłopców zabity został na miejscu, drugi chłopak i jedna dziewczynka odnieśli ciężkie rany.

Wóznica i jeden z chłopców wyszli z wypadku bez szwanku.

72 osoby zginęły w płonącym ekspresie

HONG-KONG. Pożar ekspresu Kanton — Hong-Kong, w którym zginęły 72 osoby, został wywołany przez podłożenie piekielnej masy.

Jak śledztwo udało się ustalić, w kilku wagonach rozmyślnie ułożono paczki celuloide — w celu podsygnięcia pożaru. Sprawcy nie zostali dotychczas wykryci.

Pogoda na wtorek

Dziś w dalszym ciągu pogoda mroźna z niewielkim zachmurzeniem i wiatrami południowo-wschodnimi i wschodnimi.

W górach panują dobre warunki dla narciarzy przy pięknej pogodzie. W Kryniczy grubość warstwy śnieżnej wynosi 34 cm., w Zakopanem — 44 na Hali Gasielowej — 103, na Kasprowym — 240, Zarosłaku — 160, w innych miejscowościach dosięga metra.

W Zakopanem mroź dochodzi do —20 st. Na najbliższe dni prognoza meteorologiczna nie bierze zbyt pocieszającego. Zapowiadany wzrost zachmurzenia nie nastąpi. Późnośnie utrzymuje się nadą pogodą słoneczną i mroźną. Kiedy się ociepli? Na to Pm odpowiedzieć dziś nie może.

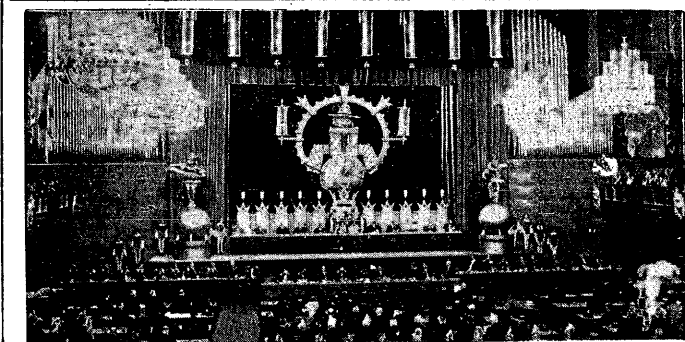
Wielka szkła się już do snu zimowego i pod Warszawą stanęła już prawie na całej szerokości. Gdzieś niedaleko tylko są jeszcze zwierciadła wody, wolne od lodu i kry. Jeżeli mroź się utrzyma jeszcze dni kilka — rozpocznie się ruch pieszcy przez Wisłę z Warszawy na Pragę.

Konferencja Papieża z episkopatem niemieckim

PARYŻ. Agencja Havasa donosi z Città del Vaticano: W kołach zbliżonych do Stolicy apostoelskiej nie ukrywają, że audyencja, jakiej udzielił Ojciec święty trzem kardynałom i dwóm biskupom niemieckim nie dotyczyła wyłącznie spraw diecezjalnych, ale również obecnej sytuacji religijnej w Niemczech.

Już działa...

WARSZAWA. (tel. wł.) Z Gdańska donoszą: Przepisy dekretu o nadzwyczajnych upoważnieniach dla policji w Gdańsku znalazły już zastosowanie w praktyce. Mianowicie b. sen. partii niemiecko-narodowej dr Blawer, który przebywał w areszcie ochronnym już od trzech miesięcy, zostanie zatrzymany w areszcie na dalsze trzy miesiące. Decyzja o przedłużeniu aresztu zapada przy zastosowaniu § 4 dekretu o upoważnieniach policji.



W salach recepcyjnych muzeum monachijskiego odbył się w tych dniach międzynarodowy kongres barnawau. Oczywiście, że kongres ten odbywał się w nastrojach wcale niefrakcyjnych.

Generał Goering przybywa na polowanie do Białowieży

WARSZAWA. (tel. wł.) W kołach politycznych rozszalała się pogłoska, jakoby w bieżącym roku, podobnie jak w latach ubiegłych, przybył miał na polowanie do Białowieży zastępca kanclerza Rzeszy Goering.

W kołach politycznych utrzymują, że przyjazd ten nastąpi po powrocie Goeringa z Włoch w połowie lutego.

SAMOŁOTEM — WSZĘDZIE BLISKO

40-godzinny tydzień pracy na kolejach francuskich

PARYŻ. Na wczorajszym posiedzeniu Rady Ministrów zaprobowano ostatecznie tekst projektu ustawy o wprowadzeniu 40-godinnego tygodnia pracy na kolejach. Odpowiedni de-

krety ukaze się w dziale urzędowym 20 stycznia. Dekret wprowadzony będzie w życie 25 stycznia.

STRASZLIWY WYBUCH W KOPALNI

BUENOS-AIRES. Donoszą z Meksyku, że w kopalni cynku w Nueva-Rosita nastąpił straszny wybuch. Wskutek eksplozji zginęło na miejscu 33 robotników, a 28 doznało strasznych poparzeń. Kilkunastu rannych przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala. Przyczynę eksplozji nie udało się ustalić.

RAFINERIA RUMUŃSKA WYLECIAŁA W POWIETRZE

BUKARESZT. W rafinerii „Bezrabia” w Botroi nastąpiła eksplozja zbiorników tlenu. Zbudowania fabryczne uległy zniszczeniu. Z pod gruzów wydobyto zwłoki inżyniera i 3 techników. Szkody sięgają 10 milionów lei.

45-GODZINNY TYDZIEŃ PRACY W KOPALNIACH BELGIJSKICH

BRUKSELA. Rada ministrów postanowiła zredukować czas pracy w kopalniach do 45 godzin tygodniowo.

STRAIK W KOPALNIACH W LEODIUM

LEODIUM. W szeregu kopalń węgla w rejonie Leodium górnicy rozpoczęli wczoraj rażąco strajk protestując przeciwko temu, że redukcja czasu pracy nie została dotychczas dokonana.

Prace komisji Sejmu i Senatu

WARSZAWA. Wczoraj w obecności wicemin. opieki społecznej Jastrzębskiego obradowała w Sejmie pod przewodnictwem posła Madeyskiego

KOMISJA PRACY.

Przedmiotem debaty był rządowy projekt ustawy o układach zbiorowych pracy, referowany przez posła Gardewskiego. W toku obszernych dyskusji wysunięto m. in. do dyskusji objęcia omawianą ustawą zagadnienia chałupnictwa. Obrady komisji potrwały cały dzień.

Posiedzenie podkomisji budżetowej Sejmu, powołanej do rozpatrzenia zgłoszonej przez posła Dudzińskiego

NOWELI DO DEKRETU O LOSACH PAŃSTWOWYCH.

które projektowane było początkowo na wczoraj zostało odłożone do dziś w południe.

KOMISJA BUDŻETOWA SENATU

rozpocznęła dziś prace nad preliminarzem budżetowym na rok 1937-38. Na posiedzeniu dzisiejszym rozpatrywano będzie budżet Prezydenta R. P. Sejmu, Senatu i Kontroli Państwowej.

DZIS RANO OBRADOWAĆ BĘDZIE RÓWNIEŻ PODKOMISJA PRAWNICZA SEJMU.

pod przewodnictwem wicemarsz. Podokoskiego, powołana do rozpatrzenia rządowego projektu ustawy, dotyczącego prawa o obligacjach.

KOMISJA BUDŻETOWA SEJMU

wznawia prace nad budżetem w środę 20 bm. Temat dnia rozpatrywany będzie preliminarz budżetowy emerytur i zaopatrzenia.

Na froncie madryckim

wojska rządowe przeszły do ataku

PARYŻ. Wbrew doniesieniom rządowym o sukcesach czerwonych na froncie południowym radiostacje powstanców i źródła neutralne informują, że na tym właśnie odcinku ofensywa powstanców rozwija się na całej linii.

Wojska rządowe stawiają jedynie słaby opór, nie wytrzymując nawet pierwszego natarcia powstanców. Oznegają.

WOJSKA NACJONALISTYCZNE ZAŁĘPIŁY PORT MARBELLA NAD MORZEM ŚRÓDZIEMNYM.

Cofające się oddziały czerwone porzuciły wiele materiału wojennego, a m. in. 8 czołgów i 7 lekkich.

Na froncie madryckim strona atakująca

MARSZAŁEK RYDZ-ŚMIGŁY PROTEKTOREM ZJAZDU SOKOŁÓW

WARSZAWA. P. Marszałek Śmigły Rydz wyraził swą zgodę na objęcie protektoratu nad ogólnopolskim zjazdem Sokołów, który odbędzie się w Katowicach w dniach 28—29 czerwca.

WIELKIE MROZY WE LWOWIE

LWÓW. Podczas gdy w sobotę rano temperatura we Lwowie wynosiła minus 15 stopni to wczoraj o 7 rano wynosiła ona 10 stopni. Wczoraj zgłoszono na pogotowie piętno ofiar odmrożeń. Do godz. 13 pogotowie opatrzyło 30 osób.

W CHINACH MRA Z GŁODU

SZANGHAI. W prowincji Kausa zmarło z głodu 23.788 osób.

PORT PUCKI ZAMARZNIĘTY

PUCK. Niezwłocznie niski stan temperatury za wywrznięciem polskim spowodował całkowite zamarzenie portu w Pucku. Dla statków i łodzi rybactwa dostęp do portu jest już zamknięty. Łódź okrywa obecnie żatko na obrzynie przestępstwa. W porcie Jastarni na Helu polawia się kta. Spodziewać się więc należy w razie dalszych mrozów zamarznięcia i tego portu.

ZGON ZNANEGO FILMOWCA POLSKIEGO W HOLLYWOOD

LONDYN. Wczoraj wieczorem zmarł w Hollywood na atak serca Ryszard Bolesławski, znany aktor i reżyser filmowy, urodzony w Warszawie. Ryszard Bolesławski liczył 48 lat.

AMNESTIA DLA 30 TYSIĄCY PRZESTEPCÓW W HISZPANII

WALENCJA. Stała delegacja Kortezów uchwaliła projekt amnestii, która ma objąć 25 do 30 000 przestępców politycznych i politycznych. Amnestia ma być ogłoszona w najbliższym czasie i dotyczy przestępstw popełnionych przed 15 lipca 1936 roku.

ZAKŁADY GENERAL MOTORS NADAL OKUPOWANE

NOWY JORK. W mieście Flint w stanie Michigan strajkujący robotnicy nadal okupują warsztaty zakładów General Motors. Dyrektora miało nawrócić rokowania ze strajkującymi robotnikami.

GOERING W NEAPOLU.

RZYM. Premier Goering odbył w niedzielę wieczorem dłuższą naradę z ambasadorami Rzeszy w Rzymie i w Hasselem. W poniedziałek rano premier Goering odjechał do Neapolu.

ŚLUB SYNA MUSSOLINIEGO

RZYM. Na dzień 6 lutego br. wyznaczono ślub Vittorio Mussoliniego, syna Mussoliniego z O. Orsola Buvoły z Mediolanu.

Wilki napadają na wieś

BUKAREST. Jednocześnie z nastaniem silnych mrozów i opadów śnieżnych w różnych częściach kraju, duże szkody wyrządzały wilki, zagrażając wielu osiedlom ludzkim. W miejscowości Toplica dwa wilki napadły na pewnego wieśniaka, który został ocalony przez sąsiadów, lecz z przestraszenia postrzelił się.

Lalka uśmierciła dziecko

Niesamowite zdarzenie miało miejsce w Kollstadcie w Austrii. Lalka stała się przyczyną śmierci dziecka. W pewnej chwili celulozowa lalka spadła z kominka do płonącego ogniska. Stamtąd stał ogień wyrzucił lalkę do stojącej w pobliżu koiyski. W koiysce znajdowało się 7 miesięczne dziecko. W jednej chwili ogień objął całą koiyskę. Mimo płaczu i krzyku, dziecko, pozostawione bez opieki, padło tragiczną ofiarą płomieni. Kiedy, po powrocie rodziców z kina, otworzono pokój, znaleziono w nim już tylko zwęglone szczątki jedynaczki.

as raczej wojska rządowe. Głównym celem natarcia są poszczególne gmachy w dzielnicy uniwersyteckiej, a szczególnie klinika uniwersytecka. O budynek ten od szeregu dni toczą się zaciekłe walki, które polegają za sobą wiele ofiar. Powstanców próbował w ciągu nocy ubiegłej wyprowadzić z zajętego skrzydła kliniki, jednak bez skutku. Czerwoni grożą wysiedzeniem gmachu w powietrze, jeśli ukrywający się na jego wyższych piętrach powstanców, nie opuszczą go dobrowolnie.

DO POWAŻNIEJSZYCH WALK DO-SZŁO NA FRONcie GUADALAJARA,

gdzie powstanców z częściowym powodzeniem szturmowali miejscowość Alhambra i Sa-lices.

CO MÓWI OBROŃCA MADRYTU?

MADRYT. Dowódca obrony Madrytu gen. Miaja oświadczył dziś rano, że w czasie ofensywy, powziętej przez wojska rządowe w dniu wczorajszym na odcinku miasta uniwersyteckiego po stronie nieprzyjacielskiej padło około 1.000 zabitych i rannych. Przed kilku miesiącami — mówił generał — rozpoczęła się ta walka, koniecznym jest abyśmy ją wygrali przed upływem nowych 6-ciu miesięcy.

W środę posiedzenie Sejmu

Porządek dzienny obejmuje dziewięć projektów ustaw

WARSZAWA. (tel. wł.) Wczoraj podano do wiadomości posłów porządek dzienny plenarnego posiedzenia Sejmu, które wyznaczono zostało na najbliższą środę. Porządek dzienny obejmuje dziewięć projektów ustaw w przedłożeniu rządowym w pierwszym czytaniu. M. in. znajduje się

USTAWA O POLSKIEJ AKADEMII LITERATURY,

poczem dotychczasowy charakter tej instytucji opartej na rozporządzeniu Rady Ministrów krepującym działalność Akademii, zwłaszcza, że Akademia nie posiada osobowości prawnej co utrudnia ofiarności społeczeństwa na jej rzecz. Ustawa normuje organizację Akademii umacniając jej znaczenie i utrwalając podstawy jej działalności.

Ponadto na porządku obrad znajduje się projekt

USTAWY O ZMIANIE USTAWY Z R. 1922 O ZAKŁADANIU I UTRZYMYWANIU PUBLICZNYCH SZKÓŁ POWSZECHNYCH,

który to projekt nakłada na gminy obowiązek dostarczania i utrzymywania w należytym

stanie mieszkań dla nauczycieli szkół powszechnych i rządowy projekt ustawy o lżbach lekarsko-dentystycznych, mającej na celu zorganizowanie osób wykonujących ten zawód. Izby te byłyby oparte na zasadach organizacji zawodu lekarskiego.

Ponadto na porządku dziennym plenarnego posiedzenia znajduje się

SZEŚĆ PROJEKTÓW USTAW, ZŁOŻONYCH PRZEZ POSŁÓW,

odpowiedź ministra Świątosławskiego na interpelację posła ks. Downara w sprawie badań antropometrycznych, prowadzonych przez komisję ministerialną na Śląsku i we Lwowie, odpowiedź min. Świątosławskiego na interpelację posła dra Lubelskiego w sprawie zjazdu członków Z. N. P. w Świecie oraz na interpelację posłanki Prystowskiej w sprawie powtarzających się ostatnio starcia na terenie szkół powszechnych na terenie w zapatrywaniach religijnych i politycznych pomiędzy przedstawicielami nauczycielstwa i duchowieństwa. Na koniec porządek obrad obejmuje sprawozdania szeregu komisji z dokonanych prac nad projektami ustaw.

14-letni Niemcy występują z kościoła

PARYŻ. Agencja Havasa donosi z Berlina: W Niemczech 14-letnie dzieci mają prawo bez zezwolenia rodziców składać oświadczenia o swym wystąpieniu z kościoła. Kilka wypadków wystąpienia dzieci w tym wieku z kościoła zostało skierowanych do trybunału w Berlinie, gdzie zapadło orzeczenie, że działanie tych dzieci ma ważność prawną,

gdyż w 14-tym roku życia jest się już pełnoletnim z punktu widzenia religii. Najwyższe władze kościoła protestanckiego w Niemczech zwracają uwagę rodziców na doniosłość tego orzeczenia trybunału, żądając równocześnie, aby pastorzy i wychowawcy młodzieży postarali się zapobiegać tego rodzaju wypadkom.

Niszczycielski wybuch kotła

ŁÓDŹ. Wczoraj o godz. 8-mej rano wydarzyła się katastrofa w fabryce braci Laskowskich na 2 piętrze w gmachu, wydzierżawionego Zakrzewskiemu, gdzie pękł kocioł do ogrzewania. Eksplozja była tak silna, że wyrzuciła w powietrze szczytową ścianę, zniszczyła maszyny i zdemolowała częściowo klatkę schodową. 8 osób, w tym 7 robotników i zatrudniona jako biuralistka siostra Zakrzewskiego zostały rannych odłamkami gran i kawałkami pękniętego kotła. Wszyscy zostali

silnie poparzeni. Pogotowie ratunkowe przewiozło rannych 2 karetami do szpitala. Pomocy rannym udzielali robotnicy, zatrudnieni na niższych piętrach fabryki. W kilka minut po eksplozji nadjechała straż pożarna za zabezpieczenia teren, gdyż ściana budynku grozi zawaleniem. Jak się dowiadujemy, według wszelkiego prawdopodobieństwa, wybuch spowodowany został zamarznięciem przewodów cieplnych.

Szwecja entuzjazmuje się Kiepura

SZTOKHOLM. Jan Kiepura przyjęty został do Sztokholmu powitany owacyjnie przez tłumy publiczności zebrane na dworcu. Artystę wyniesiono z wagonu na rę-

kach. Wobec niezwyklego ścisła policja musiała przed artystą torować drogę. Artysta przyjął u siebie w hotelu przedstawicieli prasy, którym udzielił wywiadu.

Nasz węgiel ma szanse wejścia na rynek belgijski

BRUKSELA. Jedna z gazet donosi, że rząd belgijski postanowił znieść wszelkie ograniczenia kontyngentowe na import węgla zagranicznego do Belgii, a to z powodu braku opalu w Belgii.

BRUKSELA. „La Metropoli” (organ katolicki) wyraża opinię, że rząd belgijski zamiast sprowadzić z Polski górników celem

zabezpieczenia się przed deficytem produkcji belgijskich kopali, powinien raczej otworzyć drzwi dla importu węgla polskiego do Belgii. W ten sposób górnicy polscy, pracując we własnym kraju, zlikwidują powstały chwilowo deficyt w produkcji belgijskiej, a Belgia zaoszczędzi sobie na przyszłość kosztów utrzymania górników, których obecność w Belgii może okazać się niepotrzebna,

Pożyteczny poradnik prawniczy

Dr. Włodzimierz Dąbrowski: Poradnik Prawniczy dla prac ustawodawczych Sejmu Śląskiego i jego komisji.

„Polska Zachodnia” szerzej raz już podkreślała problem unifikacji prawnej Województwa Śląskiego z resztą obszaru Rzeczypospolitej i wskazywała na duże trudności zachodzące w praktyce przy stwierdzaniu, jakie prawo w danej dziedzinie należy na terenie tej Województwa stosować.

Łatwo bowiem w całym labiryncie i przy dużej szacowności i istniejącej szerokiej różnicy źródeł powołać się na nieobowiązujący przepis.

Ostatnio wicemarszałek Sejmu Śląskiego p. Dr. Włodzimierz Dąbrowski opracował duży dzieło pt.: „Poradnik prawniczy dla prac ustawodawczych Sejmu Śląskiego i jego komisji”.

Podręcznik ten tłoczony z polecenia Marszałka Sejmu Śląskiego stanowi druk sejmowy jako dodatek do sprawozdania generalnego o budżecie woj. śląskiego za rok 1937/38; jako taki jest faktycznie przeznaczony dla użytku szerszego kręgu publiczności — Niezawodnie jednak pewna ilość egzemplarzy tego wydawnictwa dostanie się do rąk użytku publicznego.

Podręcznik ten miał na celu następujące założenia:

- 1) określenie granic kompetencyjnych Sejmu Śląskiego
- 2) badanie i ustalenie stanu prawnego w kręgu obywateli; obojętnego w obu częściach Województwa Śląskiego jak i w terenie Państwa
- 3) rozważenie czy i w jakiej mierze unifikacja prawa już przeprowadzona, względnie czy unifikacja taka jest wskazana
- 4) zanalizowanie pojęć prawnich używanych w ustawodawstwie ogólnym państwowym i wprowadzenie takiej samej terminologii do ustaw śląskich

Jakże autor wywijał się z przyjętego na siebie zadania?

W grubym tomie liczącym 285 stron, autor nadał literaturę, prześledził stan prawnego w różnych okresach „dzie znaleźć można dawne przepisy które obowiązywały w okresie przed 1920 rokiem

Poza tym dodał wskazówki dla redakcji ustaw śląskich oraz dość wyczerpujący indeks alfabetyczny i skorowidz w którym wskazuje przy każdym przedmiocie źródła ustawodawcze ogólnie — polskie względnie śląskie i gdzie należy szukać jeszcze obowiązujących w danym przedmiocie dawnych niemieckich czy austriackich przepisów ustawowych oraz literatury do przedmiotu itd.

Sam autor żąda sobie sprawę, że dzieło to posiada szereg błędów. Żalować należy że autor nie przewiadał dokładniej ustawodawstwa zabiorczego obowiązującego w poszczególnych przedmiotach, a jedynie powołuje się na zbioru

W każdym razie każda nowa praca ułatwiająca orientację w bardzo skomplikowanym stanie prawnym naszego Województwa, należy co najmniej jako pozytywny krok naprzód.

Niemna bowiem nie srogszego w nauce prawa jak młoteczki i nieinteresowanie się problemami trudniejszymi — Lepiej jest więc dzieło mniej doskonałe i mniej wyczerpujące niż zadane

P. wicemarszałek Dąbrowski uwzględnił w swej pracy stan prawny do pierwszych dni listopada 1936 roku

Przy tej okazji wyrażamy zadowolenie, że p. Marszałek Sejmu Śląskiego wykorzystuje budżet Sejmu do wydawania tego rodzaju prac

Uważamy za wskazane wydanie zbioru wszystkich ustaw zabiorczych dotychczas obowiązujących w naszym Województwie. Jeśli Sejm Śląski przezwycięży się do takiego dzieła spełni wielkie dzieło i zasłuży sobie na prawdziwą wdzięczność.

(Dr St. K.)

Dzienniki zamieściły wywiad na pierwszych kolumnach.

Stwierdzić należy, że żaden jeszcze ze współczesnych artystów nie był tak owacyjnie witany, jak artysta polski. Jan Kiepura odwołał swe występy w Danii, pragnąc jaknajprędzej powrócić do kraju. Artysta wyraził zgodę na występ w Amsterdamie, który odbędzie się zaraz po powrocie holenderskiej pary książęcej do kraju.

Czy światu grozi wojna?

Nie tyle zbrojenia, co różnica w nasyceniu narodów stanowi źródło możliwości wojny

OD NASZEGO KORESPONDENTA.

Berlin, w styczniu.

Sfera, w której się przejawia i materializuje tężyna fizyczna i długowieczna myśl narodu, jest polityka zagraniczna.



Formy jej narzucone są przez ewolucję społeczną, kulturalną i gospodarczą. Jest to żywy wykładnik dążeń, potrzeb i możliwości narodowych. To też chcę ujęcia w stylowe ramy i zmieniające się formy metod pracy dyplomatycznej jest przedsięwzięciem, skazanym z góry na niepowodzenie. Tym nie mniej dyplomaci uosabiają dążenia utrzymania zwyczajów niezmienionych i t. zw. tradycyjnych metod. Konserwatywnym myśli i taktyki jest nie tylko rezultatem jednostronnego składu społecznego dyplomacji, ale też wykładnikiem możliwości psychicznych aparatu dyplomatycznego.

Cóż jest bowiem łatwiejszym aniżeli rutyna, coż pozornie lepiej zastępuje myśl jak ustaloną procedurę? Dyplomację można by nazwać „międzynarodową rutyną i ekonomii wysiłku”. Oszczędzanie własnych sił, ścisłe trzymanie się rutyny, metod i myśli ułatwia życie jednostkom, ale bynajmniej nie jest korzystnym dla narodu. Natędy żywotne pęcznienie od nadmiaru sił, szukają ekspansji dla jej wyładowania i zupełnie nie oglądają się na konwencje formy i nawyki tych, którzy mają technicznie realizować ich dążenia i potrzeby.

DYPLMACJA EUROPEJSKA PRZEWYLA KRYZYS,

Regeneracja jej nastąpi dopiero przez zmianę zarówno metod, jakoteż ludzi. Kwalifikacje salonowe stały się obecnie już przeżytkiem niepotrzebnym, gdyż istotą pracy dyplomatycznej jest rozumienie głębokich prądów społecznych, kulturalnych i gospodarczych, nurtujących w każdym narodzie, których ani poznać nie można, ani ocenić przez obcowanie ze sferami, które symbolizuje pojęcie salonu.

Dotychczas jeszcze rewolucyjne zmiany w koncepcjach i metodach polityki zagranicznej, które reprezentują kierownicy narodów dynamicznych nie znalazły należytego odpowiednika w składzie osobowości dyplomacji. Proces ten jednak już się zaczął i nikt nie jest w stanie go powstrzymać.

NIETYPICZNIE ISTNIEJE WEWNĘTRZNY KONFLIKT MIĘDZY KIEROWNIKAMI POLITYKI ZAGRANICZNEJ,

Pryczuwającymi instynktownie i rozumiejącymi pilność oraz palącą aktualność po-

tużeb reprezentowanych przez nich narodów a całym aparatem dyplomatycznym, tkwiącym w wygodnym półnie rutyny i powolnej procedury. Na ten konflikt wewnętrzny trzeba zwrócić uwagę, jeśli mamy zrozumieć często zachodzącą sprzeczność między wolą oświeconego kierownika polityki zagranicznej, a niemożnością nadążenia myślowego podległego mu personelu dyplomatycznego. Innym musi być aparat narodów „sytych i bogatych” a innym narodów „głodnych i biednych”, lecz żywotnych i szukających możliwości wyżycia.

Gdzież jaskrawiej występuje ten wewnętrzny konflikt między dysponentem a wykonawcami, jak nie w Niemczech? Z jednej strony tradycyjny aparat, uosobiony przez protokół dyplomatyczny, z drugiej strony osobistość rozumiejąca i wychuwająca tętno życia i potrzeby narodu. Aby wyjść z tego konfliktu organizacyjnego, Kanclerz szuka rozwiązań przejściowych. Obok urzędu do spraw zagranicznych istnieje jeszcze dwa ośrodki opracowujące problematykę polityki zagranicznej: „Fiuro ambasadora von Ribbentropa” i „Partijny urząd spraw zagranicznych” Alfreda Rosenberga. Ambasador Ribbentrop, jakkolwiek reprezentuje Rzeszę przy dworze św. Jakoba, jednocześnie nie wypuszcza z rąk kierownictwa berlińskiego.

polityka Europejska weszła w takie stadium, Kiedy podporządkowanie treści formom jest już nie do utrzymania

Życiem państwa rządzi biologia narodu, a nie kapiący od złota frak dyplomatyczny, pierog ze strusimi piórami i komiczna szpada.

Zagranica, a także obserwatorzy zagraniczni w Berlinie, są skłonni przypisywać Rzeszy zamiary, a bodajże zdecydowaną chęć wywołania konfliktu zbrojnego. Skąd pochodzi ta pełna nieomal jednomyślność?

go swego biura, które stało się niezależną, sprawnie i elastycznie pracującą placówką, informującą bezpośrednio Kanclerza. Fakt, iż biuro von Ribbentropa, mimo jego formalnego przydziału do Londynu, nie tylko nie zmniejszyło swej działalności, ale ją wydatnie zwiększyło, potwierdza naszą tezę o niemożności wypełnienia wszystkich zadań przez „rutynowany” personel Urzędu dla spraw zagranicznych. Uwagadniany również, iż premier pruski general Goering również ma zlecone rozmaite specjalne misje zagraniczne, a wówczas otrzymamy pełny obraz, świadczący o konieczności wciągania do wypełniania zadań dyplomatycznych ludzi, którzy nie rozpoczynali swojej kariery jako praktykanci w ministerstwach spraw zagranicznych. Niemcy miały jednak odwagę do przyznania, się, iż istnieje olbrzymia luka między rzetelystymi potrzebami polityki zagranicznej, a praktycznymi możliwościami, jakie daje aparat, organizowany i uzupełniany według starych metod szkoły przedwojennej. Krok Kanclerza z dnia 11 stycznia, kiedy wysłał on okazję składania mu życzeń noworocznych przez korpus dyplomatyczny do złożenia szanownej deklaracji, jest z punktu widzenia „protokółu dyplomatycznego”, bodajże bezprecedensu. Świadczy on jednak dowodnie, iż

Naszym zdaniem jest to skutkiem przestarzałych metod badań i zrutyinizowania aparatu obserwacyjnego, który nie jest w stanie zrozumieć całej ewolucji życia społecznego i gospodarczego w Europie i przyjmowania form nowych. Niewątpliwie niepomysłnością jest wyciąg zbrojny i stwarzanie olbrzymich zapasów materiału wojennego. Czy jednak jedynym logicznym środ-

wozkiem jest teza o nieuniknionej wojnie?

Nie biorąc nawet pod uwagę czynnika tak istotnego, jak możność go-podarcza prowadzenia przez Niemców wojny — a żadna nowoczesna wojna nie będzie krótka — przeciw pesymizmowi i słuszności tej tezy przemawia inna okoliczność, bardzo zasadnicza.

O szansach wojny zwycięskiej decyduje bowiem, prócz możliwości gospodarczych, w wysokiej mierze, różnica między potencjałem wojennym poszczególnych państw. W miarę zwiększających się różnic w stanie zbrojeń, kontyngentów wojska aktywnego, przygotowanych rezerw, organizacji ludności cywilnej na wypadek wojny, morale wojennym, między poszczególnymi możliwymi partnerami przyszłego konfliktu, wzrastają szanse dla jego wybuchu, mimo wszelkich deklaracji i zapewnień pokojowych.

Wydaje się nam, iż w drugiej połowie 1935 r., różnica potencjału wojennego między poszczególnymi państwami nie pogłębia się, ale raczej wykazuje tendencję do wyrównania. To nas napawa optymizmem.

Jeśli bowiem nawet są tacy, którzy znajdują analogię — a operowanie analogiami jest metodą bardzo zawodną — między obecną sytuacją europejską, a okresem poprzedzającym wojnę światową, to trzeba wkazać, iż

WŁAŚNIE W ROKU 1914 RÓŻNICE W POTENCJALE WOJENNYM BYŁY OGROMNE I WYPADŁY NA KORZYŚĆ NIEMIEC.

Wielka Brytania nie miała żadnej prawie armii lądowej w Zjednoczonym Królestwie, Francja posiadała przestarzały materiał artykeryjski i regulamin walki polowej, co wkażę zresztą pierwsze bitwy na zachodzie, Rosja opiewała jedynie masami ludzkimi, niezaopatrzonymi w dostateczny materiał techniczny, a najwyższe jej czynniki wojskowe przedstawiały obraz zupełnej demoralizacji i gangreny. W tych warunkach armia austro-węgierska mimo swych wad organizacyjnych i złego sztabu, była jednak poważnym czynnikiem wojennym. Przewaga potencjału wojennego po stronie państw centralnych była oczywista.

A dzisiaj?

Długo też wydaje się nam, iż nawet wielkie zapasy środków wojennych nie ruszą, w rezultacie, doprowadzić do wybuchu.

Oczywiście jednak, właśnie w takiej sytuacji dyplomacja musi zdać swój egzamin, otóżając się z rutyny i zrozumieć, iż **POKOJ ŚWIATA ZALEŻNY JEST, W PIERWSZYM RZĘDZIE, OD ZAPEWNIENIA CHLEBA WSZYSTAKIM.**

Zagadnienia tego nie rozwiąże się ani w sądach, ani przy pomocy zewnętrznych akcesoriów, ale jedynie rozumem, trzeźwością i dobrą wolą.

Równe prawo do życia mają nie tylko bogaci i biedni, ale też narody nasycone i nienasycone, choć żywotne.

Rok 1937 wykaże, w jakiej mierze tezy Kanclerza stały się własnością t. zw. sfery miarodajnych w Berlinie, a przede wszystkim narodu niemieckiego.

Przed rozmowami francusko-niemieckimi?

(Korespondencja własna.)

PARYŻ. (1). Pomimo odwołania podróży dr Schachta do Paryża w tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, iż znajdujemy się w przededniu rozmów handlowych francusko-niemieckich, które ewentualnie — w razie sprzyjających warunków — mogłyby zostać rozszerzone również na dziedzinę ogólnych stosunków gospodarczych. Nie jest wykluczone, że Dr. Schacht przybędzie do Paryża w drugim stadium tych rozmów t. j. mniej więcej w połowie lutego. W Paryżu jednak nie życzą sobie, by rozmowy te wykroczyły poza dziedzinę uregulowania stosunków handlowych i należności clearingowych, gdyż oficjalnie czynnik francuskie pragnęły by uregulowania stosunków ekonomicznych między obydwo-

krzajami tylko przy równoczesnym unormowaniu stosunków politycznych i powrocie do koncepcji ograniczenia, względnie nawet zmniejszenia zbrojeń. W przeciwnym bowiem razie jak zauważają w niektórych kołach politycznych —

POMOC EKONOMICZNA DLA RZESZY BYŁABY RÓWNOZNACZNA Z PRZECYNIENIEM SIĘ DO POWIĘKSZANIA ZBROJEŃ NIEMIECKICH.

przez ułatwianie zakupu surowców. Możliwe jest, że premier Blum, w czasie swej mowy w Lyonie, wyznaczonej na 24 bm. wystąpi z ogólnym projektem uregulowania stosunków w Europie, zawierającym również warunki ekonomicznej pomocy dla Niemiec.



Wysłannik polityczny kanclerza Hitlera premier Goering podczas swego pobytu w Rzymie udało się w towarzystwie Mussoliniego na rewii 29 tys. młodzieży faszystowskiej.

Zabiegi o stworzenie państwa karłów

PARYŻ. —Przebywający na Węgrzech karzeł Gont wystąpił z inicjatywą zwołania międzynarodowego kongresu karłów, na którym została by m. in. rozważona kwestia utworzenia niezależnego państwa karłów. Gont wyobraża sobie, że jeden z rządów europejskich zgodziłby się na udzielenie karłom pewnego drobnego terytorium, na którym zostaloby wybudowane specjalne miasto karłów. Oczywiście architektura tego miasta zostałaby przystosowana do wzrostu karłów. Turyści pragnący zwiedzić państwo karłów musieliby wizaować swe paszporty. Wpływy z tych wiz byłby jednym z głównych źródeł dochodu państwa karłów. Gont nie przejawia jakiejś obojętności w tem państwie. Zdaje się jednak, że w każdym razie rezerwy on dla siebie tytuł króla lub prezydenta. Czy jednak w tych warunkach zdoła on uzyskać takie uznanie suwerenności swego terytorium od ofiarowującego mu je państwa?

90 litrów krwi dla bliźnich

W Ankarze odbyło się uroczyste wręczenie złotego medalu 26-letniemu Turkowi Ismaelowi Hakkiewicz. Odnaczony ponosił wielkie zasługi na polu medycyny, dostarczając własną krew do transfuzji 144 osobom. Ogólna ilość krwi, która przeznaczona została na ten cel przez Ismaela Hakkiego, wyniosła 90 litrów. Dzięki tej ofiarnej krwi, która, rzecz można, przelał Turk dla ratowania zdrowia swych rodaków, znaczna liczba osób żyje i z głęboką wdzięcznością wspomina poświęcenie Hakkiego.

Plan i realizacja sieci bibliotecznej na Śląsku

Pod takim tytułem wydał w osobnej broszurze pracownik Oddziału oświaty pozaszkolnej Śl. U. rzędu Wojew. p. mgr. Piotr Masłankiewicz swój odczyt wygłoszony na IV Zjeździe Bibliotekarzy Polskich w Warszawie.

Z odczytu tego dowiadujemy się o planach Oddziału oświaty pozaszkolnej w naszym województwie w zakresie bibliotekarstwa oświatowego.

Przyjęta w szczególności została trójstopniowa organizacja sieci bibliotecznej: 1) centrala bibliotek powiatowych, 2) biblioteki powiatowe, 3) filie bibliotek powiatowych.

Zadaniem centrali będzie zakup książek z oryginalnymi robotami księgarskimi i odtępowanie ich po cenie kosztów bibliotekom powiatowym.

Do centrali należało też będzie dobór książek, opracowywanie, katalogowanie, inwentaryzowanie, klasyfikacja książek oraz przygotowywanie kontroli wypisów.

Powiat rozpoczynający pracę biblioteczną otrzymuje całkowicie opracowany księgozbiór w ilości 4-5 tys. tomów. Pewne zastrzeżenia budzi plan, by do bibliotek powiatowych nie dostały się książki z pominięciem centrali. Może się bowiem zdarzyć, że biblioteka powiatowa otrzyma dary, lub przejmie w drodze komasacji istniejące biblioteki. Trudno więc kłopotać każdym drobiazgiem centralę. Kwestię tę należałoby uregulować odrębnie i nie kępować zbytnio inicjatyw komórek powiatowych.

Następnym ogniwem w systemie organizacyjnym sieci bibliotecznej jest biblioteka powiatowa, a następnie filie.

Centrala jest organem rozdziałającym książki w terenie i nadzorującym pracę filii w powiecie. Podstawowe prace w większości wykonane są już w centrali. Dla bibliotek powiatowych zostają więc stosunkowo drobne czynności inwentaryzacji przy zakupach uzupełniających pilnowanie inwentarza. Kierownik biblioteki powiatowej nie jest też obciążony czynnościami zestawiania kompletów na filie, które mają pełen katalog biblioteki powiatowej i dobierają sobie inne komplety, jakie uważają za stosowne. W ten sposób różne drobne biblioteczki miejscowe będą uzupełniane ruchomym księgozbiorem biblioteki powiatowej.

Nowością w planie śląskim jest zamierzona współpraca z bibliotekami szkolnymi.

Pierwsza biblioteka powiatowa została zorganizowana w Pszczynie. W ostatnim czasie nawiązano ścisłą współpracę z Macierzą Szkolną Ziemi Cieszyńskiej i w wyniku tej współpracy ma być organizacja dwóch bibliotek powiatowych w Bielesku i Cieszynie, opartych na księgozbiorach płynących z bibliotek szkolnych.

Współdziałających z Centralą. Jest nadzieja również nawiązania współpracy z Tow. „Nasza Czytelnia” i Sekcją Śląską T. C. L.

Metodą penetracji książki jest już w Polsce dużo. Każdą próbę udostępniania książki czytelnikowi w zapadłej wsi z zasobnych księgozbiorów powiatowych, dysponujących większymi środkami materialnymi, nie szczędzącymi pieniędzy na wydawnictwa droższe, nie leczyć na efektywną liczbę, należy powitać z uznaniem.

Każdy system zbyt centralistyczny jest niebezpieczny, biurokratyczny i powolny. Jeśli jednak system śląski ochoczo będzie właściwo tęmu regimowi tempo, nakład środków, niebezpieczeństwo centralizacji nie będzie więc zbyt wielkie, zwłaszcza, że dysponujemy niezłą siecią komunikacyjną i pocztową.

Gdyby jeszcze doprowadzić do tego, że opłata pocztowa od paczek i książek i korespondencji między poszczególnymi komórkami była kredytowana na rachunek samorządów — możliwość szybkiej cyrkulacji książki byłaby ułatwiona.

Realizację tego śmiałego planu będziemy obserwowali z całą uwagą i zainteresowaniem, życząc organizatorom powodzenia. Życzymy również, by inicjatorzy kosztów samej sprawy nie zaprzężyli się w składnie funkcjonujące wykresy statystyki. Czas by też było pomyśleć o jednolitej organizacji oświatowej śląskiej, która by zjednoczyła istniejące organizacje oświatowe w jedną, silną całość, pełną entuzjazmu i ambicji. Do doświadczenia czynników faktycznych i zawodowych z Oddziału oświaty pozaszkolnej przybył by niezastąpiony nigdy pracownik społeczny z nowoczesnej organizacji. Władę naprawdę sprawą oświaty pozaszkolnej została by rozwiązana w sposób dobry śląski.

Do tych zagadnień wypadnie nam jeszcze powrócić.

Dr. St. Ki

Jakie książki czyta młodzież akademicka?

W kolonii akademickiej w Warszawie, która miała przeszło 1600 studentów, w r. 1930-35, największą poczytnością cieszyły się następujące książki: 1) „Wspólny pokój” — Uniwersyteckiego — 104 osób, 2) „Światła” — Równa — 99 osób, 3) „Lata Stulecia” — Morzyńskiego — 71 osób, 4) „Lata Bogumiły i Parahy” — Dąbrowskiego — 61 osób, 5) „Jarmark Rymów” — Tuwima — 58 osób, 6) „Ol-Soni Kisan” — Sieroszewskiego — 52 osób, 7) „Bezgrzeszne lata” — Makużyńskiego — 48 osób, 8) „Smieszni ludzie” — Makużyńskiego — 47 osób, 9) „Niedobra miłość” — Nalkowskiego — 46 osób, 10) „Młodość matki” — Kadena — 41 osób, 11) „Kar Chata” — Gołcia — 31 osób, 12) „Dziwczyna z Nowolipki” — Gojawczyńskiej — 29 osób, 13) „Tabor” — Zarzyckiej — 29 osób, 14) „Pożoga” — Kosak-Szczuckiej — 27 osób, 15) „Walka z młodością” — Krzywickiej — 26 osób, 16) „Tylko dla kobiet” — Nowaczyńskiego — 24 osoby, 17) „Utwory zebrane” — Wierzyńskiego — 20 osób, 18) „Ben Jamin” — Irykowskiego — 20 osób.

Największą poczytnością cieszyły się — jak wiadomo — książki Makużyńskiego, który zwyciężył zespołowo, natomiast indywidualnie odniósł zwycięstwo Uniwersyteckiego, którego „Wspólny pokój” zakasował takie arcydzieła literatury polskiej, jak „Dzień i Noc”, „Niedobra miłość”, „Dziwczyna z Nowolipki”, czy też „Kar Chata”.

ile jest w Polsce kinematografów?

W dniu 1 stycznia 1937 r. czynnych było na terenie Rzeczypospolitej 628 kinoteatrów dźwiękowych.

Ponadto istnieją jeszcze 94 kina nieme i 6 kin wodnych (oczywiście także niemych). Ogółem kina stałe posiadają 257.370 miejsc. Na ogół Polska posiada małe kino-teatry. Przeciętnie wypada 356 miejsc na jedno kino, a tylko w Warszawie przeciętna cyfra wynosi 605 miejsc. Przemysł kinowy przeżywał jeszcze w roku 1936 okres kryzysu, dlatego też stan posiadania powiększył się w stosunku do roku poprzedniego zaledwie o 2 proc.

Jak król Edward VIII zwalczał tradycję

Książę Windsor, zanim jeszcze abdykował, jako zdecydowany przeciwnik szeregu zbędnych i krępujących węzłów tradycji, obowiązuje na dworze angielskim, wprowadził wiele zmian. Do ostatniej należy zwrócenie uwagi na „badacza przeciwników”. Król Edward VII, bardzo wrażliwy na przeciwności i przebieganie, ustanowił na zamku windsorskim urząd przybocznego, którego zadaniem było wchodzić zawsze przed królem do sal zamkowych, celem stwierdzenia, czy nie ma przeciwników. Król Edward VIII zniósł ten urząd, uważając go za zbędny.

Chustki do walki z grypa

Grypa rozpoczęła swój poród przez Europę. Zawędrowała też do Danii, gdzie w krótkim czasie 40.000 osób zapadło na tę chorobę. Duńskie władze sanitarne, zaniepokojone epidemicznym charakterem zachorowań, zdecydowały się na zastosowanie radykalnych metod profilaktycznych. Cóż wydano rozporządzenie, aby każdy (w znaczeniu) przechodzący, pasażer w tramwaju czy autobusie, każdy gość w kawiarni czy w innym lokalu publicznym — zasłaniał sobie usta i nos chustką przy kichaniu lub kasłaniu. Policjanci otrzymali nakaz, aby każdego, kto do tego rozporządzenia się nie stosuje, odprowadzić do szpitala lub lecznicy.

Pierwioski w Tyrolu

Kiedy nad Polską przechodzi fala mrozów, w Tyrolu zaobserwowano rzadko spotykane o tej porze zjawisko zakwitnięcia pierwiosnek. Kwiat ten zwiastuje ostatnie tchnienie zimy, zakwitł w okolicach Wernsdorfu i to nawet w dość poważnej liczbie. Mieszkańcy gór wróżą z tego faktu na łagodny przebieg zimy i szybkie pojawienie się pierwszych promieni, jeszcze daleko znajdujących się przed nami wiosny.

Sztuczne paznogie

Pani Helena Pretzl z Wiednia wynalazła sztuczne paznogie. Ich przeznaczenie — dla kobiet ciężko pracujących. Mają one każdej chwili zastąpić zniszczone przez naturalne paznogie, ponieważ mogą być nałożone na warstwę starych paznokci.



Głosie jest, iż znany podróżnik Wilkins planuje łodzią podwodną dotrzeć pod pokrywą lodową do bieguna północnego. Na zdjęciu jego pierwsza łódź podwodna, na której w roku 1931 Wilkins usiłował dotrzeć do zamierzonego celu. Łódź ta nie zdała egzaminu żywotności.

ZENON ROZANSKI.

Promienie

śmierci

31) POWIEŚĆ SENSACYJNA.

Gisla, świadoma wrażenia jakie zrobiła na ojcu, odczuwała się ironicznie:

— Przeglądasz mi się papciu jakbyś widział mnie po raz pierwszy w życiu.

Doktor Walewski oprzytomiał. Zdał sobie sprawę, że tylko wielki tupet zdola go uratować.

— Cóż to za dziwne kawały? Raz mówisz, że jesteś słaba, żegnasz gości a po chwili zakradasz się do gabinetu ojca i bawisz się w porywacza potrzebnych mi papierów.

Gisla zbladła.

— Wyrażasz się niezupełnie ściśle papciu, to znaczy nie nazywasz rzeczy po imieniu.

— Co to znaczy?

— Po pierwsze nie zakradłam się do twego gabinetu, a przyszedłam, abyś mi dał prosek na sen. Po drugie nie bawię się w porywacza potrzebnych ci papierów, a przypadkowo spojrzalam na napis na teście, a skoro przeczytałam „Promienie śmierci”, nie mogłam się oprzeć wrażeniu, że o promieniach tych gdzieś już czytałam. Skradziono z gabinetu ojca Jura.

Czytałam nawet, że człowiek, który je ukradł, jest mordercą inżyniera Relekiego.

— Gisla! co ty wygadujesz — zaperzył się doktor. — Jak ci nie wstyd.

— Teraz już rozumiem — ciągnęła dalej — dla-

czego tak gorąco namawiałeś mnie do zaręczenia się z Jurem. Chodziło ci o nawiązanie kontaktu z inżynierem Relekiem.

Doktor Walewski zblił jeszcze silniej. Ręka machinalnie dotknęła nieodstępnego brzojownika. Opanował się jednak. Z pobłażliwym uśmiechem podszedł do bliższej omdlenia Gisli.

— Ja i morderca? Słowo daję, pyszny kawał! Haha; — śmiał się niewyraźnie.

Nic nie odpowiedziała.

— Naczytałaś się pewnie różnych bzdur w prasie i nagle odkryłaś w sobie zdolności detektywiczne. Na początek z ojca robisz mordercę. Ładna dla mnie perspektywa na stare lata.

Gisla zmieszkała się.

— Jeśli się myślę, w co gorąco pragnęłabym uwierzyć, to powiedz mi, skąd u ciebie wzięły się te promienie śmierci — rzekła.

Z kolei doktor Walewski zmieszał się.

— Te promienie? Aha... widzisz dziecko, one są u nas już kilka lat.

— I?

— Tak. Pamiętasz pewnie nieboszczyka Szurzyńskiego?

— Pamiętam.

— No to dobrze. Otóż on, jak ci wiadomo, był fizykiem i przez długie lata pracował nad wynalezieniem promieni śmierci. Przed śmiercią wręczył mi te plany, abym — jeśli okażą się wartościowymi — dał je naszym władzom wojskowym.

— I dlaczego tego nie uczyniłeś?

— Owszem, uczyniłem. Odesłał mi je po kilku tygodniach z dopiskiem, że nie przedstawiają one żadnej wartości. Dzisiaj porządkowałem biurko i natknąłem się na te tezę. Zresztą zamierzałem spalić te plany, ale w ostatnie, chwili pomyślałem, że to moja

jedyna pamiątka po Szurzyńskim, a jak wiesz, byłem z nim w bardzo bliskich stosunkach. W międzyczasie przyszedł pacjent, no i dalej sama wiesz, jak było.

— Przepszłam cię, papciu — w oczach Gisli błysnęły łzy. — Od samobójstwa Jerzego jestem zalej jakas dziwnie nieznośna. Nie gniewaj się.

— Ale skąd. Po prostu jesteś przeczułona. Będę cię musiał wysłać gdzieś za granicę. Dobrze?

— Wolę pozostać w kraju — rzekła cichutko. Jednocześnie przed oczyma jej pojawiła się barczysta sylwetka Freda Bakera.

— Jak chcesz, dziecko. Ale wwoja drogą co za dziwny zbieg okoliczności z tymi promieniami! Gdyby tak kto z policji dowiedział się, gotowi mnie jeszcze aresztować za morderstwo i kradzież.

— Na szczęście, że nie masz czego się obawiać. — No tak, ale zawsze, zanim by sprawdził prawdziwość moich słów, byłbym dostatecznie skompromitowany. Br... aż się myśleć nie chce.

— To też nie myśl, papciu. Skąd by się policja dowiedziała, że masz te plany. Ja przecież im nie powiem.

— W oczach doktora Walewskiego błysnęła radość.

— Nieprawdę?

— Ciężko mi się, że jestem taka głupia. Daj ci zapadłam w kłoski.

— Nerwy, dziecko — nerwy. No! ale może ty już pódiesz spać, co?

— Jeśli ci przyszkadzam — mogę odejść.

— Nie przeszkadzasz, tylko...

— Wolałabym, żebyś już poszła. A tak rzadko z sobą rozmawiamy od śmierci mamy. Ciagle tylko wyjeżdżasz. To do Berlina, to do Paryża, czy znowu gdzie indziej. A ja w domu ciągle sama — rozlała się.

(Ciąg dalszy nastąpi)

e śląskich kopalń i hut

Śluszne stanowisko zwyciężyło

obotnicy uzyskali podwyżkę płac w przemyśle metalowo-przetwórczym

Zasadniczą cechą prawie wszystkich rozpraw, czy artykułów, planujących pod kątem niebezpieczeństwa interesów przemysłu, jest zjawisko, które stale powtarzające się — zjawisko, które niejednokrotnie określił premier Składkowski bladełm. Zjawisko, które w zależności od narażonej rzeczywistości posiada różną obliczność, nasilenie, różne tonacje. Autor na szarym artykule w ten sposób układa kolumny, by on jego końcowym twierdzeniem, nadejść do przemyśle metalowo-przetwórczym, wyrażając wyjątkowo prawdziwe oblicze i podjęcie poruszenia tematu czy zagadnienia, nadaje się dogmatu niezmierzającego, moc konieczności. Jeśli jesteśmy w okresie depresji gospodarczej, to gromy padają na wszystkie te punkty (inflacji, cła, podatki, robotnicza), które doprowadziły do ruiny kwintę przemyśle, jeżeli nie można użyć poprawy koniunktury, to wtedy umiejętnie opinii publicznej nadaje się moc momentów, które powinny zwracać jej uwagę.

Z FAKTU PODNIENIA STOPY ZYCIOWEJ MAS PRACUJĄCYCH NA POŁOŻENIE ROZBUDOWY TECHNICZNEJ ZAKŁADÓW.

Wydawać bywają w wypadku zamknięcia tych przemyśle mogą przegrzać stawkę koniunktury, wyrażającą się poza nawias zwiększonej produkcji. Na inwestycje trzeba mieć, a nie można ich rozstrzygać na gruncie podwyżki robotniczej — o rozumowanie przemysłowców. Tak więc według metody przemysłowców należałoby się w ślepych zanku z którego prowadzi tylko jedno wyjście — w tym — kurczenie się robotników, a tym samym siły nabywczej szerokiej rzeszy ludności. By jednakże można było przeszkodzić, jaką zorganizowany kapitał kładzie pod nogi społeczeństwa. Przeciwdziałanie musi być nie tylko siłą bezpośrednią mas pracujących, wyrażającą się w akcji zawodowej, ale i również krusząc stopniem i rozpraszaniem tych oparów kłamstwa, w jakich chciałoby się ukryć kapitał opinii publicznej. Kłamstwa, mające często pozory nabytych prawd.

W jednym z pism gospodarczych na Śląsku ukazał się artykuł, omawiający ułożenie przemysłu metalowo-przetwórczego a wót nowego roku. Po scharakteryzowaniu w barwach zresztą optymistycznych położenia gospodarczego, autor p. Słuszny na zakończenie kładzie na obraz sytuacji cieni-groźbę. Oto

ROBOTNICZY DOMAGAJĄ SIĘ PODWYŻKI, WYRÓWNAŃ ZAROBKÓW DO POZIOMU UMÓW TARYFOWYCH, OBOJĄTUJĄCYCH W PRZEMYSLE ZRZESZONYM.

Gdyby to nastąpiło, pisał autor, to mogłoby to poognąć za sobą przykre skutki dla niejednego przedsiębiorstwa. I w tym tonie dalej kładzie się zdania artykułu o obawach, zastrzeżeniach, troskach, jakie powstają u przemysłowców na marginesie rzekomo nie uzasadnionej akcji związków zawodowych.

Uzasadnienia trzeba

Sam autor swoimi wywodami daje duży materiał w tej sprawie. Nowych 1.450 rak robotniczych w przemyśle metalowo-przetwórczym zakończył 1936 rok. Świadczy o to powożym wżo się produkcji. Obróty wobec tego były większe. A jeżeli do tych zwiększonych obrotów gospodarczych dojdzie fakt rentownej kalkulacji handlowej, co sam dyrektor związku Górnośląskiego przemysłu przetwórczego, p. Słuszny stwierdza słowami „zatrzymała się narazicie tendencja spadkowa cen wyrobów przemysłu żelazo-przetwórczego” — to można ocenić sytuację przemysłu zupełnie słusznie, jako nadzwyczaj dodatnią.

Odwroćmy karty. Popatrzmy na ten przemysł oczyma robotnika. Szerze fabryk opłaca robotników naprawdę groszami. Tokarzy 22-letnich, jednych z najcenniejszych fachowców, otrzymuje się do pracy za wynagrodzeniem 0,40 zł na godzinę. A więc całe 3,20 zł na dniówkę. To nie są odosobnione wypadki. Ślusarzy opłaca się po 0,35 zł na godzinę. Gdy dołączym się do tego obrazu wynagrodzenie kobiet i młodzieńców, to nie należy się dziwić, że

PRZECIĘTNA ZAROBKÓW TYGODNIOWYCH W TYM PRZEMYSLE WAHĄ SIĘ ZAŁEDWIE W GRANICACH 25.— ZŁ.

Suma ta automatycznie kurczy się znów około 10% na różne ustawowe potrącenia. Stopy więc życia tych robotników, często mających na utrzymaniu liczne rodziny, graniczy naprawdę z biedą. Przemysłowcy żądają uzasadnienia akcji podwyżkowej. Czyż ten obraz nie jest dostatecznym uzasadnieniem? Ten obraz, który szkicuje się na leśnoszybych w zwykłych statystykach produkcji górnictwa i hutnictwa, głównych przemysłów odbiorców przemysłu żelazo-przetwórczego. Przypomnieliśmy bowiem należy, że to górniczo i hutniczo, które dla własnego interesu musi podwyższyć swoją zdolność wytwórczą, o-

poruje takimi ofiarami: górnictwo w grudniu 1936 r. zwiększyło wydobycie o prawie 24 proc. w porównaniu z grudniem 1935 r. Hutnictwo natomiast w tych samych okresach czasu wzrost produkcji surowców o 48,2%, stali o 50,2%, wytworów walcowniczych o 58,5%, rur o 22%. Kopalniami i hutami są już dłużej w kresach swych możliwości technicznych co do dalszej zwiększenia produkcji. To są zjawiska, które mają bezpośredni wpływ dodatni na przemysł metalowo-przetwórczy. Jeśli więc porównamy 3-letni zarobek dzienny fachowca z poważnym wzrostem produkcji i z dobrymi interesami przemysłu — to rozwiązanie nasuwa się tylko jedno

PODNIĘĆ STAWKI ZAROBKOWEJ,

podnieść stopę życiową robotnika, by on też mógł odebrać na własnej skórze stwierdzenie i nadal zapowiadane „jaję w żywej” w życiu gospodarczym państwa.

Ostatnio decyzja Ministra Opieki Społecznej z 9 stycznia br. posłała po tej linii rozważań. Akcja Związku metalowców ZZZ. została w tym przemyśle zakończona znacznym sukcesem. Pomimo utyskiwań, a nawet gróźb zamknięcia zakładów pracy, zgłaszanych przez przemysłowców,

23 FABRYKI METALOWE ZOSTAŁY PODPORZĄDKOWANE STAWKOM ZAROBKOWYCH.



W stolicy Mandukuo (Hsinking) odbyły się demonstracje antykomunistyczne. Transparent (w rosyjskim języku) używa wszystkich do walki z komunizmem — burzycielem pokoju.

Uprawnienia emerytalne pracowników

Warszawa, 19 stycznia. W Ministerstwie Opieki Społecznej opracowany został projekt rozporządzenia Rady Ministrów o przekazywaniu składek emerytalnych za pracowników umysłowych i łączeniu uprawnień emerytalnych. Jak wiadomo, przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy państwowych zawodowych wojskowych uregulowały już w sposób szczegółowy sprawę łączenia uprawnień emerytalnych w razie przejścia pracownika ze służby państwowej do ubezpieczenia powszechnego pracowników umysłowych (Z. U. S-u) lub do funduszu emerytalnych zastępczych, jak np. w bankach państwowych, monopolach, samorządzie itp.

Angielskie eksperymenty samochodowe

Z polecenia ministerstwa komunikacji w Londynie przeprowadzane są stale eksperymenty mające na celu usprawnienie bezpieczeństwa w ruchu samochodowym.

Urzeń wynalazcą

Uczeń gimnazjum w Kępie 17-letni Włodzimierz Jędrzejewski, dokonał niezwykłego wynalazku. Skonstruował on mianowicie turbinę, która może być poruszana wiatrem lub wodą, wykorzystując prawie w stu procentach jej energię. Turbina może służyć do wytwarzania prądu elektrycznego, pompowania wody itp. Koszt jej sporządzenia są podobno bardzo niskie.

ROBOTNIKOM, UNORMOWANYM UMÓWĄ TARYFOWĄ PRZEMYSŁU ZRZESZONEGO.

Co prawda udało się przemysłowcom przeformować etatowo, by w orzeczeniu zabrakło dodatków fachowych, oraz specjalnych (węgiel), co dla koczowniczych robotników tych fabryk stanowiłoby przeliczenie jakieś 20% oszczędności, (to ich sukces, którym powinni się pochwalić), jednak orzeczenie to zmieniło zasadniczo stawkę zarobkową, wyprowadziło je z tego dnia niedzieli i wywyższyło, umiarkowało je na poziomie ogólnie przyjętym na Górnym Śląsku. Tak więc tokarz 22-letni, którego opłacano dotychczas 0,40 zł, otrzymał 1.— zł za godzinę pracy, robotnik zwykły, któremu płacono po 0,30 czy 0,35 zł na godzinę otrzymał 0,74 zł na godzinę. To jaskrawe pojedyncze wypadki. W tych jednak granicach starych zarobków z obecnością obowiązującymi

ZNAJDĄ SIĘ PODWYŻKI DLA WSZYSTKICH, KTÓRYCH WACHLARZ BĘDZIE BARDZO SZEROKI OD 10—150%.

wachlarz podwyżek, który wyciągnie z błota niedzieli i wywyższy dobrych polskich chłystów. Oto płon wysiłku zorganizowanego robotnika w oparciu o państwo, które go w decydującym momencie swoim autorytetem popiera.

KARWICZ W.



Krzemica wśród robotników zatrudnionych przy czyszczeniu metali

W oddziale rentgenologicznym Szpitala Rudolfa Hoopa w Dreźnie poddano badaniu 304 robotników, zatrudnionych przy czyszczeniu metali przy pomocy pistoletów piaskowych. Jest to jeden z nowych i niebezpiecznych dla zdrowia zawodów. Polega on na czyszczeniu odlewów, względnie usuwaniu rdzy z metali przy pomocy silnego strumienia piasku, wyrzucanego pod ciśnieniem przez specjalnej konstrukcji pistolet, podłożony sprężonym powietrzem. Sposób ten wyrugował prawie zupełnie dawny możny sposób czyszczenia metali przy pomocy szmergu i przyszył się poważnie chęć w przemyśle metalowym.

Robotnicy zatrudnieni przy czyszczeniu metali narażeni są na niebezpieczeństwo pyłu piaskowego, który należy do najbardziej niebezpiecznych dla zdrowia gatunków pyłu. Jak donosi prof. Sauppe na 304 zbadanych robotników w 107 stwierdzono objawy tzw. krzemicy. Działają robotników według czasu pracy zawodowej, stwierdza u niektórych już w 1 roku pracy początki krzemicy. Większość robotników zapada na tę ciężką chorobę w pierwszym pięcioleciu.

Z drugiej strony stwierdził jednak prof. Sauppe wypadki, w których robotnik po 14 latach pracy był zdrowy, a jeden z majstrów po 30 latach wykazywał zaledwie początki krzemicy.

Różnice te, zdaniem prof. Sauppe zależą od dwu czynników: po pierwsze od ochrony robotnika przed pyłem przez maski przeciwpyłowe i inne urządzenia stosowane w przemyśle; po drugie od indywidualnej wrażliwości na pył piaskowy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że nie wszyscy robotnicy są w równym stopniu podatni na tę chorobę.

Krzemica jest ciężką chorobą. Nierozpoznana dostatecznie wcześniej i nieleczone wykazuje szybkie postępy i kończy się śmiercią; wypadki takis spotrzegano nawet już po 3 latach pracy. Stusz-robotnicy zatrudnieni przy pistoletach piaskowych byli badani co najmniej raz w roku. Badanie zatem domaga się prof. Sauppe, aby wszyscy nie takie dają możliwość odpowiedniej selekcji materiału ludzkiego i leczenia zapobiegawczego zagrożonych krzemica. Krzemica, zdaniem prof. Sauppe, należy uważać za chorobę zawodową i wobec tego powinna ona podlegać ubezpieczeniu.

Zamówienia rządowe w hucie „Piłsudski”

Ministerstwo Komunikacji zamówiło 19 tysięcy sztuk sprężyn w hucie „Piłsudski” za kwotę kilku set tysięcy złotych.

Zbyt żelaza w grudniu.

Sytuacja na wewnętrznym rynku zbytu żelaza w grudniu 1936 r. kształtowała się następująco:

Zbyt żelaza na rynku wewnętrznym w miesiącu grudnia ub. r. wykazał w porównaniu z listopadem poważny spadek w wysokości 36.150 t. Dla właściwej oceny sytuacji rynkowej należy jednak uwzględnić, iż na wysoka cyfrę zamówień listopadowych złożyły się głównie zlecenia rządowe, które w miesiącu sprawozdawczym ze względu na swą ilość, nie miały żadnego wpływu na ukształtowanie się ogólnej liczby tonażu. Za uważać również należy, iż mimo słabych obrotów, poziom zamówień w grudniu 1936 r. jest wyższy w stosunku do analogicznego okresu r. 1935 o 45%.

Ogólna suma zamówień przydzielonych hutom do wykonania za pośrednictwem Syndykatu Polskich Hut Żelaznych w miesiącu sprawozdawczym wynosiła 10.760 t. wobec 46.910 ton w miesiącu poprzednim.

Z podróży odbiorców prywatnych najpoważniejszy spadek wykazuje handel hurtowy, którego zamówienia wynosiły w omawianym okresie 4400 t. wobec 10.630 t. w miesiącu listopadowym. Ten spadek obrotów handlowych znajduje swe uzasadnienie w związku z przypadającymi w grudniu świątami oraz zamknięciem roku.

Zamówienia przemysłu określające się

Wiadomości bieżące.

Wtorek
19
stycznia

Dziś: Henryka.
Jutro: Sebastiana,
i Fabjana
Wsch. sl.: 7.35.
Zach. sl.: 15.59.

Przyspieszenie ruchu pociągów towarowych.

W Krynicach pod przewodnictwem delegata ministerstwa komunikacji odbyła się między innymi konferencja rozkładu jazdy pociągów towarowych i pospiesznych towarowych na rok 1937-38. W celu usprawnienia przewozów na tej konferencji ustalono zgłoszoną pewną ilość pociągów, które będą uruchomione na liniach zespólnych, co przyspieszy przewóz przesyłek. Poza tym ułożono rozkład jazdy pociągów, towarowych do portów Gdańsk i Gdynia i odwrotnie w ten sposób, że czas trwania przewozu przesyłek tymi pociągami ulegnie znacznemu skróceniu.

Odczyt Instytutu Śląskiego.

Staraniem Inst. Sl. w Katowicach odbędzie się w piątek, 22 bm o godzinie 19 w sali wykładowej Domu Oświatowego w Katowicach (Francuska 12) odczyt z cyklu „Polski Śląsk”. Dr. Aleks. Birkenmaier będzie mówił na temat „O astronomach i astrologach śląskich w wiekach średnich”. Wstęp na odczyt wolny.

GŁÓWNEGO KOMITETU WYKONAWCZEGO N. Ch. Z. P.

W poniedziałek odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. Marszałka Karola Grzesika posiedzenie Głównego Komitetu Wykonawczego Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy, na którym ustalono wytyczne pracy. Do Głównego Komitetu Wykonawczego N. Ch. Z. P. dookooptowano p. senatora dra Alojzego Pawlaka.

Zamiast wlecia na trumnie śp. ks. biskupa Bromboszcza.

Dyr. Zw. Konał Górnolaskich „Robur” złożył zamiast wlecia na trumnie śp. biskupa dr. Teodora Bromboszcza 300 zł na cele charytatywne oraz gen. dyrektora Inż. J. Stadnickiego 100 zł.

Naczelna Organizacja Inżynierów w Katowicach

W gmachu Syndykatu Polskich Hut Żelaznych odbyło się oficjalne otwarcie niedawno powstałego Śląsko-Dąbrowskiego Oddziału Naczelnej Organizacji Inżynierów R. P. Zebraniu przewodniczył prezes Oddziału Naczelnej Organizacji Inżynierów P. Wiemcin. Inż. Bobkowski. W otwarciu uczestniczył jako goście m. in. P. Wicewojewoda Dr Saloni, ks. Biskup Adamski, Prezes Sądu Apelacyjnego Frendl, Wiceprez Wyższego Urzędu Gór. Inż. Majewski, Dyrektor Izby P. H. Dąbrowski i inni, oraz około 150 inżynierów ze Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Prezes oddziału dyrektor Górnikiewicz w wygłoszonym referacie scharakteryzował cele i zadania nowej organizacji, po czym odbył się obiad, w czasie którego przemawiali Wicewojewoda Dr Saloni, Prezes Unii Przemysłu Górniczo-Hutniczego Inż. Ciszewski i Wiemcin. Bobkowski.

Jakich obokrajowców gościli Katowice w ubiegłym roku?

Katowice, jako centrum przemysłu i sędziwa kilku konsulatów, miała spora liczbę obokrajowców. Statystyka roczna Urzędu Statystycznego m. Katowice wykazuje, że w dniu 31 grudnia ub. roku mieszkało na terenie miasta 3967 obokrajowców. Ogółem w 1936 roku wyjechało z Katowic 647 obokrajowców, przybyło 35, nadwyżka wyjeżdżających nad przyjeżdżających wynosi 592 osoby. Według narodowości: u było 610 Niemców, 8 bez przynależności państwowej, 6 Austriaków 5 Francuzów 5 obywateli Wojska Miasta Gdańska, 4 Jugosłowian, 2 Szwajcarów, Rosjan, Brazylijczyków itd. W dniu 31 grudnia 1936 roku liczba obokrajowców wynosiła 4559 osób. Przybyło najwięcej z Węgier i Chin po 13 osób, 9 z Czechosłowacji, 4 z Anglii po 3 z Afryki Belgii i Rumunii, 2 ze St. Zjednoczonych, oraz z kilku innych krajów po jednej osobie.

113 UTWORÓW DRAMATYCZNYCH.

Na rozpisany przez Towarzystwo Przyjaciół Teatru Polskiego konkurs na sztukę dramatyczną o dowolnym temacie nadesłano 113 utworów dramatycznych. Termin nadania prac został w tych dniach oficjalnie zamknięty. W konkursie wzięli udział autorzy z całej Polski. Obecnie członkowie sądu konkursowego rozpoczynają czytanie nadesłanych prac, co potrwa prawdopodobnie kilka miesięcy.

Ważne zebranie Stow. Hodowców Psów Polowych.

Stowarzyszenie Hodowców Psów Polowych w Katowicach zawiadamia, iż ważne zebranie stowarzyszenia odbędzie się dziś we wtorek o godz. 19.30 w sali kawiarni Ogółoka w Katowicach przy ulicy Koszowskiej 53.

Bogaty program zamierzeń Śląskiej Ligi Obrony Powietrznej Państwa

Pod przewodnictwem prezesa Okręgu Wojewódzkiego Śląskiego LOPP Wojewody Dra M. Grażyńskiego odbyło się 18 bm. zebranie zarządu tegoż Okręgu.

Przedmiotem obrad było uchwalenie projektu preliminarza budżetowego na rok 1937 oraz w sprawie budżetowego na pierwszy kwartał r. 1938, które przedstawił zebranyemu do uchwalenia skarbnik Okręgu p. dyr. Zagórowski.

Uchwalony projekt preliminarza zamyka się po stronie dochodów

GLOBALNĄ SUMĄ ZŁ 1.000.000

i taką samą sumą po stronie wydatków. Najpoważniejszą pozycję w dochodach stanowią składki członkowskie w wysokości zł 580.000 przewidywane od 206.000 członków z terenu Województwa Śląskiego. Dopełnienie tej pozycji stanowią dochody przewidywane z subwencji, ofiar, Tygodnia LOPP, imprez, odsetek i innych wpływów.

Interesującą przedstawił się dział wydatków:

Z sumy miliona złotych poza przeznaczaniem odpowiednich kwot statutowych na wydatki własne w kolach miejscowych i obwodach powiatowych oraz należności Zarządu Głównego w Warszawie poważne pozycje zajmują lotnictwo i obrona przeciwlotniczo-gazowa. Projekt obejmuje przewidywane wydatki na modelarstwo lotnicze w szkołach i modelarniach powiatowych, kursy instruktorów modelarstwa lotniczego, wydatki na szymbielstwo, zwiastca

DAŁSZA ROZBUDOWA SZKOŁY SZYBOWCOWEJ W GOLESZOWIE,

zakup sprzętu, wyposażenie nowo wybudowanego internatu, wyszkolenie w pilotażu szybowcowym w sezonie 1937, wreszcie jako nowy dział pracy wydatki na zapoczątkowanie i prowadzenie sportu spadochronowego. Tak modelarstwo, szybnictwo jak i sport

spadochronowy, stanowią niezwykle ważny czynnik w przygotowaniu młodzieży do walki w powietrzu. W najbliższych miesiącach na terenie parku Kłuski w Katowicach, a także na terenie miasta Bielska staną

WIEŻE SPADOCHRONOWE

udostępnione dla szerokiego mas społeczeństwa.

W zakresie wyszkolenia w pilotażu szybowcowym czynną będzie Szkoła Lotnicza w Katowicach, której program obejmuje przeprowadzenie trzech kursów pilotażu motorowego, nadto przy szkole tej powstanie stały Ośrodek lotów szybowcowych wieczornych i akrobacji szybowcowej. Przewiduje się

POWIEKSZENIE LOTNISKA W ALEKSANDROWICACH

przez wykup przyległych do tego lotniska terenów.

Nie mniej interesującą przedstawił się dział obrony przeciwlotniczo-gazowej, który obejmuje przeprowadzenie kursów katechetycznych i informacyjnych, urządzenie obserwacji, zakup sprzętu do wyszkolenia, konserwację schronów itp.

Poza dochodami w sumie zł 1.000.000 przewidywane są wydatki na budżetowego

DOCHODY NADZWYKZAJNE,

składane z ofiar społeczeństwa na zakup samolotów szkolnych w wysokości zł 300.000. Wreszcie uchwalono w sprawie budżetowej na pierwszy kwartał r. 1938 w sumie ogółem zł 170.000.

Po uchwaleniu projektu preliminarza budżetowego rozpatrywał Zarząd Okręgu sprawy bieżące referowane przez p. radę Stopyńskiego, a w szczególności sprawy przyspieszenia do budowy wież spadochronowych na terenie miasta Katowic i Bielska.

Przy zaburzeniach mózgowych, chorobach mięsca pacierowego oraz dolegliwościach nerwowych następuje dzięki naturalnej gorzkiej wodzie Franciszka Jozefa — już po kilkukrotnym stosowaniu poprawa w działaniu jelit, trawieniu oraz w procesie przemiany materii. Zalecana przez lekarzy.

Straż Graniczna czuwa...

Według danych statystycznych w mieście ku grodu 1936 r. funkcjonariusze Śląskiej Straży Granicznej przytrzymały w 547 wypadkach przemycony towar wraz z przemytnikami, a w 59 wypadkach porzucony towar bez osób. Wartość skonfiskowanego towaru wynosiła 67.471 zł. Ogółem zatrzymano 23 szmalgię towarów 864 osób. Ukroczone należności celne wynoszą zł 114.514. Poza tym za nielegalne przekroczenie granicy bez towaru aresztowano 185 osób.

Z Chorzowa

(=) W trosce o zieleni Chorzowa. W ostatnich dniach na terenie Chorzowa założono Towarzystwo miłośników ogrodów i kwiatów pokolewowych Chorzów, szczyt się temu, że posiada na swoim terenie najwięcej ogrodów działkowych ze wszystkich miast Śląska, zorganizowanych w 14 Towarzystwach lokalnych, posiada również liczne ogrody przy domach i willach. W Chorzowie jest wiele pięknych balkonów ale to niestety, poza chlubnymi wyjątkami, nie rzadza pięknością. Zatem by własne te zaniedbane miejsca upiększyć, zieleń, nowe towarzystwo wzywa miłośników kwiatów i ogrodów. aby zgłaszali się do członków Towarzystwa, która wszędzie i pouczy ich o zasadach ogrodnictwa, jakiegoś piękna kwiaty, doniczki i balkonowe, by sprawiali przyjemność ich hodowcom. Zgłoszenia przyjmują i wszelkich informacji udziela przewodniczący tego Towarzystwa p. Bazyl Nowak — W. Hajduki, ul. Chorzowska 48. Mięsiecnie zbierała odbywała się w lokalu Stowarzyszenia Przyjaciół Ogrodów w Chorzowie I, przy ulicy Hajduckiej 62

(=) Strajk przy budowie drapacza w Chorzowie. W dniu wczorajszym w godzinach porannych wybuchł strajk robotników, zatrudnionych przy budowie drapacza należącego do Kom. Kasy Oszczędności a zatrudnionych przez firmę Globisz. Podłożem strajku było niezapłacenie przez firmę zarobków w ciągu 4 tygodni w wysokości 2000 zł. W sprawie tej odbyła się konferencja i usp. pracy w Chorzowie. W wyniku której firma zobowiązała się do zapłaty zarobków robotników w najbliższych dniach, a resztę w sobotę nadchodząca. W ten sposób strajk został zlikwidowany.

Napad na bezbronną kobietę

Kupiec Henryk Wywiół z Nowej Wsi, przechodząc szosą w Bykwinie, usłyszał w pewnej chwili rozpaszliwe wołanie jakiejś kobiety o pomoc. Zaintrygowany tym — skierował się do miejsca, skąd dochodziło go wołanie o pomoc.

Wówczas zauważył dwie szamocące się z sobą osoby, przyciem jakichś osobnik zębał się brutalnie na bezbronną kobietę. Wywiół przyspieszył kroku, wówczas napastnik widząc nadchodzącą pomoc zbiegł.

Za uciekającym kupiec wyrzucił z rewolweru, strzał jednakże chybił.

Jak wynika z przeprowadzonych dochodzeń i z zeznań zmaltretowanej kobiety Agnieszki K. — została ona zaciępana przez nieznaną osobnik, który bezceremonialnie począł przesuwać ręką po jej ciele. Kobieta usiłowała zbiec przed nieznanym napastnikiem, ten jednak dopędził ją, powalił na ziemię i począł się nad nią bez żadnego powodu znęcać.

Władze bezpieczeństwa wszczęły dochodzenia za zbiegłym osobnikiem, a znając jego rysopis, niowatpiewnie zdolają ująć niebezpiecznego napastnika.

Bestialski napad w Ochojcu

Katowice, 19 stycznia.

W mieszkaniu kolejarza Stanisława Kolodzieja w Ochojcu rozegrała się onegdaj krwawa scena. Mianowicie w czasie nieobecności Kolodzieja wszedł do mieszkania jakiś osobnik, który ofiarował Kolodziejowi sprzedaż igieł i krenu. Kobieta odmówiła, widząc, że są to rzeczy pochodzące z przemytu. W pewnym momencie, kiedy Kolodziejowa, mając dziecko na rękach, odwróciła się tyłem, tajemniczy osobnik porwał stojącą przy kuchni siekiere i uderzył Kolodziejową w głowę. Uderzona upadła na podłogę, lecz nie straciła przytomności i natychmiast wstała. Napastnik uderzył ją jeszcze kilka razy obuchem w plecy i w rękę. Leżąc Kolodziejowa zdołała umknąć do pokoju, gdzie zamknęła się na klucz, a jednocześnie podniosła krzyk, który zaalarmował sąsiadów. Bandyta, obawiając się, że ktoś nie zauważył, uciekł, nie pozostawiając żadnych śladów.

Policja, która prowadzi energiczne dochodzenia jest już na tropie bandyty. Bestialstwo napastnika „wywalało w Ochojcu duże wrażenie i przez wiele godzin kłama kolonia mówiła o napadzie na Kolodziejową.



Jane Withers, młodocianą gwiazdę filmową, za którą amerykańscy kidnapperzy żądali 50 tysięcy dolarów okupu, nie opuszcza „opiekun” policyjny.

Włamanie do sklepu.

Po wyjściu zbyły w oknie wystawowym skradziono w nocy na 16 bm ze sklepu kłona, którego przy ulicy Wandys 33 w Katowicach na szkole Tyrolowej Agnieszki różnego towaru łączna wartość 400 zł.

Na gorącym uczynku usiłowanej kradzieży

sklepowej zatrzymano w dniu 17 bm, o godz. 21 Kaszarka Wincentego, znanego w Katowicach, przy ulicy Wolwiedzkiej 60, przy którym znalazł się specjalnie sporządzona palke do wybijania szyb w oknach. Zatrzymanego osadzono w aresztach policyjnych do przeprowadzenia dalszych dochodzeń.

Z Katowickiego

(K) Ucieł na gorącym uczynku kradzieży. Wczoraj dnia 14 bm zatrzymano na gorącym uczynku kradzieży kilkunastu osi i kółek do wózków kopaniarskich na terenie kopalni „Lech” w Nowej Wsi. Wóbra Pawła oraz Duda Ernesta obaj z Nowej Wsi Sprawcom skradzione żelazo odebrano następnie osadzono ich w aresztach policyjnych do dalszych dochodzeń.

(K) Wykorzystał nieobecność domowników.

Dnia 17 bm, w czasie od godz 5 do 7 podczas nieobecności domowników wszedł nieznany sprawca za pomocą podrobionych kluczy do mieszkania Joanny Kim w Nowej Wsi przy ulicy Cmentarnej 20 i po splądrowaniu mieszkania skradł 78 zł, złoty krzyżyk z łańcuszkiem; oraz większą ilość biżuterii damskiej, łącznej wartości około 150 zł.

Z Mysłowic

(M) Oplatek Towarzystwa Polek.

17 bm, w auli nowej szkoły odbył się dla członków Tow. Polek uroczystość opłatki, na którą przybyli m. in. p. starosta Sejdler, ks. dr. Prokx, ks. prob. Mateczek, burm. dr. Karczewski Insp Skalka i nacz. Malecki. Po przemówieniach rozdano biednym dzieciom ciepłą bieliznę oraz słodczyce

(M) Ważne zebranie kół LOPP.

odbyło się w ub. sobotę. Po odczytaniu sprawozdania zarządu dokonano wyboru nowego zarządu w skład którego weszli pp: burm. dr. Karczewski — prezes, prof. Pochmara — wiceprezes nacz. A. Malecki — sekretarz, F. Szade — skarbnik.

Marad bojówki „volksbundowej” na uczestników polskiej zabawy w Mizerowie

W ub. niedzielę wieczorem odbywała się w Mizerowie (powiat Pęcynia) zabawa, zorganizowana przez miejscowe kółka Towarzystwa Polek i Związku Strzeleckiego. Goście bawili się na sal. Odroboków. Około godz. 10 wieczorem na salę wstąpił dwaj członkowie „Volksbundu” — Alojzy Świnka i Jan Nowak, którzy wywołali gromyście awanturę i bójkę, w czasie której został przez jednego z nich postrzelony w ramię. Wobec tego jeden z nich postrzelony w ramię. Wobec tego jeden z nich postrzelony w ramię. Wobec tego jeden z nich postrzelony w ramię.

Jednakowoż Świnka i Nowak nie dali za wygraną i w jakiś czas później przybyli ponownie w towarzystwie pięciu kompanów ubranych w autochtony i lanki Policjanci bronili awanturnikom dostępu na salę; zostali przez nich napadnięci i pobici sztachetami. Kiedy wszelkie ich usiłowania w celu rozproszenia bandy „volksbundowców” spełzły na niczem, a napastnicy coraz bardziej zagrażali uczestnikom zabawy, policjanci użyli broni, oddając

kilka strzałów. Jeden z napastników Nowak, został lekko ranny w biodro. Po strzałach bandy rozbiegła się. Rannych Dużego i Nowaka przewieziono. natychmiast do szpitala, Joannów w Pęcyniu. Policja prowadzi energiczne dochodzenia. Wszyscy członkowie bojówki „volksbundowej” zostaną pociągnięci do odpowiedzialności karnej.

Zajęcie powyższe jest dodatkowym bardzo

Jeden z morderców staruszki w Bielsku w rękach policji

Bielsko, 19 stycznia. Jak się dowiadujemy, policja w Bielsku do konała aresztowania jednego ze sprawców krwawego napadu i mordu rabunkowego dokonanego przed kilkoma dniami w Bielsku na osobie 74-letniej Henryki Silbigowej. Jak do-

nosiliśmy, mordercy zrabowali większą ilość gotówki i biżuterii, wartości około 20.000 zł. W wyniku dochodzeń w ręce policji wpadł pod zarzutem udziału w zbrodni 26-letni Tadeusz Kulaga z Białej-Lipnika, którego osadzo no w areszcie śledczym. Dochodzenia trwają.

Aresztowanie obywatela polskiego na Sl. Opolskim

Władze niemieckie w Mikulczycach na Śląsku Opolskim aresztowały onegdaj obywatela polskiego Emila Olsę, urzędnika wydziału powiatowego ze Świętobłocisz. Olsza przybył do Mikulczyc w sprawach spadkowych. Aresztowanego osadzono w więzieniu w Bytomiu. Co było powodem aresztowania Polaka — nie wiadomo, lecz istnieje przypuszczenie, że aresztowanie nastąpiło na skutek denuncji cji.

Adwokat Henryk Damm
prezjosił kancelarię z Chorzowa
do Katowic, ul. Mickiewicza 12 i p.
telefon 322-61. (6809)

RADIO KATOWICE
Środa 20 stycznia.

KATOWICE. Godz. 6.00-7.30 Audycja poranna. 7.30 Koncert malej ork. P. R. 8.00 i 11.30 Audycja dla szkół. 11.45 Sygnał czasu. 12.05 Muzyka popularna ork. wojskowej. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „Obrotowa dźwiękowa” przed atakiem gazowym — pogadanka. 13.00 Koncert orkiestry. 13.15 Pity. 13.35 i 15.00 Właściwość gospodarcze. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Życie kulturalne Śląska. 15.40 Pity. 15.50 Audycja dla dzieci. 16.25 Koncert orkiestry P. R. 17.00 „O potęgę nie ról marynarki wojennej” — odczyt. 17.15 Koncert solistów. 17.50 „Obrazek z życia miasteczka” — teletext. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Kaskadami zmyślności orkiestrowej. 18.35 Pity. 18.50 „O pracy kółka rolniczej” — pogadanka. 19.00 „Poludniowy Dźwięk z Domojka” — opowiadanie. 19.20 Koncert kameralny. 19.40 Pity. 19.50 Zagłębie Zakładowe na głos. 20.35 Chwila studów. 20.45 Dziennik wieczorny. 21.00 „Opowiadanie o Chopinie”. 21.40 Ernest Chausson: Koncert podwójny na skrzypce i fortepian. 22.30-23.00 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.
Godz. 17.00 Berlin: Muzyka rozrywkowa. Beromünster: Muzyka kameralna. Budapeszt: Koncert chóru. Mon-chium: Kwartet kameralny. 17.15 Koncert kameralny. 17.40 Kasyce: Węgierski pieśń ludowa. 17.50 Drottich: Transmisja w zjeżdżalni obywateli władzy przez prezydenta Roosevelta. 18.00 Białogór: Koncert radiotelegraficzny. Budapeszt: Muzyka salonna. Frankfurt: Wesołe popołudnie muzyczne. Mur, Ostrowa: Duet na harmonijkę. 18.15 Praga: Koncert ork. mandolinistów. 18.45 Radio-Paris: Recital śpiewaczy. 19.00 Frankfurt: Radiotelegraf. Londyn Reg.: Koncert radiotelegraficzny. 19.05 Tuluz: Koncert ork. wojskowej. 19.15 Berlin: Rozmaitości muzyczne. 19.20 Praga: Koncert ork. wojskowej. 19.25 Lipsk: Utwory fortep. Webera. 19.30 Sankt-peterburg: Wesoła audycja muzyczna. 19.40 Drottich: Soli na organach. 19.45 Rzym: Muzyka rozrywkowa. 20.00 Budapeszt: Koncert ork. Kopenhaga: Koncert ork. Lublana: Tarmajiska z opery. 20.10 Beromünster: Utwory Jana Straussa. 20.35 Sottens: Koncert symfoniczny. 20.40 Rzym: Opera „Tosca”. 20.45 Frankfurt: Wesoła audycja muzyczna. Praga: Opera „Borys Godunow”. Stuttgart: Wieczór Schuberta. 20.50 Budapeszt: Węgierskie pieśni ludowe. 21.00 Kopenhaga: Koncert radiotelegraf. Kriewice: Koncert ork. polskiej. Głog: Koncert ork. 21.10 Bratislava: Koncert radiotelegraf. 21.15 Drottich: Koncert symfoniczny. 21.30 Straßburg: Koncert symf. 21.45 Radio-Romana: Koncert nocny. Wiedeń: Recital fortep. 22.00 Budapeszt: Koncert trila. Londyn Reg.: Koncert ork. T. Mediolan: Współczesna muzyka włoska. Paris P. T.: Muzyka kameralna. 22.10 Kopenhaga: Koncert popołudniowy. 22.20 Brno: Koncert trila salonnego. Praga: Recital śpiewaczy. 22.30 Berlin: Muzyka lekka i taneczna. 22.35 Kopenhaga: Muzyka taneczna. 21.10 Budapeszt: Koncert orkiestrowy. 21.15 Tuluz: Melodie filmowa. 21.40 Stuttgart: Koncert rozrywkowy. Tuluz: Melodie filmowa.

Komunikaty
Walec zebranie stenografów.

Wtorek, dnia 28 bm. o godz. 19.30 odbędzie się w Wielkiej Hali Jaskółek walec zebranie Kola Stenografów z S. Białej. Zebranie odbędzie się w Hologu Śląskim.

Walec zebranie powstańców - uchodźców z Raciborskiego

W następujących grupach miejscowych Zw. Powstańców Śląskich Uchodźczego powiatu Raciborskiego odbyły się w bież. miesiącu doroczne zebrania:

W Rogowach, w lokalu p. Biedowskiego przy licznym udziale członków pod przew. sekr. pow. p. Szewczyka. Przedstawione sprawozdania ustepującego zarządu wykazały oszczędność, celowość i wzorową gospodarkę. Wybrano nowy zarząd z p. Biedowskim Wikt. dotychczasowym prezesem na czele, dalszych członków w osobach pp. Biedowski Józef, Klon Bernard, Prusowski Franciszek, Morcinek Józef, Bugla Emil, Kłos Antoni, Ryman Augustyn i Szymczek Franciszek. Do Komisji rewizyjnej pp. Dąbek Antoni, Kilmek Joachim i Zuzak Izidor.

W Błędowskich zebranie odbyło się w lokalu p. Lorena. Przewodniczył sekr. powiatowy Szewczyk. Po sprawozdaniach i absolutorium wybrano nowy zarząd: pp. Kurzydym Szymon prezes, dalsi członkowie pp. Helczyk Teodor, Osadnik Edward, Mieczarska Martina, Myśliwiec Alojzy, Bugla Karol, Janeta Adolf, Bugla Józef, Szczępek Emil i Sitek Ludwik.

W Syryni zebranie przewodniczył prezes powiatowy p. Dola. Po przedstawionych sprawozdaniach i udzieleniu absolutorium wybrano zarząd z dtychczasowym prezesem p. Bieczyńskim Piotrem, a dalej weszli: pp. Kaczyna Franciszek, Kolek Ignacy, Biadacz Wincenty, Szryt Antoni, Kretak Paweł, Szymczek Antoni, Frydrych Antoni i Sokół Jan. W wolnych głosach podniesiono stan drogi ze Syryni do Pszowa i uchwalamo w tej sprawie rezolucję do Województwa Śląskiego i Starostwa w Rybniku.

W Bukowie sprawozdanie ustepującego zarządu wykazało aktywną pracę też po udzieleniu absolutorium wybrano zarząd z dtychczasowym prezesem p. Synowskim Piotrem na czele. Zebraniu przy licznym udziale członków przewodniczył prezes powiatowy p. Dola.

W Kopalni Frydryka w Kasyno zgabił zebranie prezes grupy miejscowej p. Stankus Rudolf, a przewodniczył del. pow. p. Wołnik Alojzy. Po wysłuchaniu sprawozdań i absolutorium utworzone zarząd w następującym składzie: Stankus Rudolf prezes, dalsi członkowie w osobach Stankus Leopold, Kuchedja Paweł, Kania Emanuel, Paweł Edward, Michalski Juliusz, Twardzik Wilhelm, Stabla Józef i Wystrucha Teofil. Do Komisji rewizyjnej wybrano pp.

Zielonka Alojzy, Witosz Alojzy i Pałec Zdzisław. Po zebraniu odbyła się Gwiazdka połączona ze zabawą taneczną.

W grupach miejscowych Gorzyckich i Uchylskich zebraniem przewodniczył przedstawiciel zarządu powiatowego p. Wołnik. Do władz zgrupowanych po udzielonych ustepującym zarządom absolutorium zostali wybrani a) w grupie miejscowej Gorzyckich pp. Skrzyszowski Alojzy prezes, dalsi członkowie w osobach Skrzyszowski Leona, Wadla Jacek, Paprek Edward, Kuca Franciszek, Koczy Wilhelm, Kucziński Franciszek, Koczy Alojzy i Skrzyszowski Adolf. Do Komisji rewizyjnej pp. Sosna Maksymilian, Rogoziński Stanisław i Ziętek Paweł; b) w grupie miejscowej w Uchylsku pp. Sitek Leopold prezes, jako dalsi członkowie Adamczyk Seweryn, Chłapek Konstanty, Mozes Józef, Chłapek Ignacy, Chłapek Ferdynand, Rogaczewski Jacek, Kamnowski Adolf. Komisja rewizyjna: Kuca Antoni, Chłapek Antoni i Białosi Józef. Po wypracowaniu programu wygłosił delegat powiatowego zarządu przemówienie na temat szybko postępującej polonizacji przemysłu ciężkiego i sytuacji po wygaśnięciu konwencji genezyjskiej na Górnym Śląsku.

Gorzyce 81. Na walnym zebraniu wybrano nowy zarząd z prezesem p. Ubankiem Alojzem na czele. Zebrani wyrazili życzenie załatwienia należnych odroczeń, odcroczenie bezrobotnych członków szczególną opieką i uwzględnienie przy zaprowadzaniu do pracy wzgl. udzielenia zapomóg uprawnionym do tego członkom.

Olza. W walnym zebraniu wzięli wszyscy członkowie udział. Zarząd zdał sprawę z działalności. W wyniku przeprowadzonego wyboru powierzono dotychczasowemu zarządowi dalsze prowadzenie agend grupy miejscowej z p. Burą Franciszkiem jako prezesem, który urząd ten sprawuje od założenia grupy.

Belszka. Na walne zebranie stawili się członkowie w komplecie. Sprawozdanie zarządu i dyskusja wykazały wzorową gospodarkę tej grupy. Nowe wybrany przeprowadzono jawnie, mocą których wybrano ponownie dotychczasowy zarząd z p. Frankiem Augustynem jako prezesem na czele. Po zebraniu urządzono na miejscowej sali p. Adamczykowej wieczór gwiazdowy, w którym wzięli udział rodziny członków grupy i goście z okolicy, jak i przedstawiciele zarządu powiatowego i komendy pow.

Wiadomości gospodarcze

URZĘDOWA CENOWA GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W KATOWICACH
z dnia 18 stycznia 1937 r.

Ceny wozoweje 400 kg. z 100 kg. w składowych parciej wagon Katowice, w handlu hurtowym, w ładunkach wagonów.

(Ceny transakcyjne podajemy w następującym)

Zyto (22-23) 22.35-22.35, Pasterka jednolita 27.50-28, zbierana 26.50-27, Owies jednolity 19-19.50, zbierany (18) 18.50-19, Jęczmień jednolity 22-24, pasterkowy 22-25, Pszenka biała 24-25, kolorowa 24-25, Żółta 24-25 (16-16.50) 15.50-16.50, nieliska (14.50) 15.50-14.50, Groch Wiktoria (28.50) 27-29 polny 22-23, Maki ziemniaczana superior 30.50-31.50, Maki (79) 77-80, Kukurydza (20.75) 20-22, Hreczka 27-28, Mieszanka gat. 1 0-30 proc. (43) 42.50-43.50, gat. 1A 0-40 proc. 42-42.50, gat. 1B 0-50 proc. 41-42, gat. 1C 0-60 proc. 40.75-41.50, gat. 1D 0-60 proc. (40) 40-40.75, gat. 1E 40-40.75 proc. 34.50-35.50, Maki żyłwa wydobowa 0-40 proc. 34.25-37.75, gat. 1 0-50 proc. (33.50-34) 33.50-34.25, gat. 1A 0-60 proc. 33-33.50, gat. 1B 0-60 proc. 32-35, polędzina ponad 65 proc. 22-25, razowa 8-30 proc. 16-16.50, Głowy perenne grube przr. 22-24, 16-16.50, średnie 15.50-16, mialkie 15.25-15.50, żyłwa (15.75-16) 15.50-16, Kuchy łusane (23.50) 23-24, razowa 16.50-17, drobna 16-17, 44-44 24-25, 25-26, 26-27, 27-28, 28-29, 29-30, 30-31, 31-32, 32-33, 33-34, 34-35, 35-36, 36-37, 37-38, 38-39, 39-40, 40-41, 41-42, 42-43, 43-44, 44-45, 45-46, 46-47, 47-48, 48-49, 49-50, 50-51, 51-52, 52-53, 53-54, 54-55, 55-56, 56-57, 57-58, 58-59, 59-60, 60-61, 61-62, 62-63, 63-64, 64-65, 65-66, 66-67, 67-68, 68-69, 69-70, 70-71, 71-72, 72-73, 73-74, 74-75, 75-76, 76-77, 77-78, 78-79, 79-80, 80-81, 81-82, 82-83, 83-84, 84-85, 85-86, 86-87, 87-88, 88-89, 89-90, 90-91, 91-92, 92-93, 93-94, 94-95, 95-96, 96-97, 97-98, 98-99, 99-100, 100-101, 101-102, 102-103, 103-104, 104-105, 105-106, 106-107, 107-108, 108-109, 109-110, 110-111, 111-112, 112-113, 113-114, 114-115, 115-116, 116-117, 117-118, 118-119, 119-120, 120-121, 121-122, 122-123, 123-124, 124-125, 125-126, 126-127, 127-128, 128-129, 129-130, 130-131, 131-132, 132-133, 133-134, 134-135, 135-136, 136-137, 137-138, 138-139, 139-140, 140-141, 141-142, 142-143, 143-144, 144-145, 145-146, 146-147, 147-148, 148-149, 149-150, 150-151, 151-152, 152-153, 153-154, 154-155, 155-156, 156-157, 157-158, 158-159, 159-160, 160-161, 161-162, 162-163, 163-164, 164-165, 165-166, 166-167, 167-168, 168-169, 169-170, 170-171, 171-172, 172-173, 173-174, 174-175, 175-176, 176-177, 177-178, 178-179, 179-180, 180-181, 181-182, 182-183, 183-184, 184-185, 185-186, 186-187, 187-188, 188-189, 189-190, 190-191, 191-192, 192-193, 193-194, 194-195, 195-196, 196-197, 197-198, 198-199, 199-200, 200-201, 201-202, 202-203, 203-204, 204-205, 205-206, 206-207, 207-208, 208-209, 209-210, 210-211, 211-212, 212-213, 213-214, 214-215, 215-216, 216-217, 217-218, 218-219, 219-220, 220-221, 221-222, 222-223, 223-224, 224-225, 225-226, 226-227, 227-228, 228-229, 229-230, 230-231, 231-232, 232-233, 233-234, 234-235, 235-236, 236-237, 237-238, 238-239, 239-240, 240-241, 241-242, 242-243, 243-244, 244-245, 245-246, 246-247, 247-248, 248-249, 249-250, 250-251, 251-252, 252-253, 253-254, 254-255, 255-256, 256-257, 257-258, 258-259, 259-260, 260-261, 261-262, 262-263, 263-264, 264-265, 265-266, 266-267, 267-268, 268-269, 269-270, 270-271, 271-272, 272-273, 273-274, 274-275, 275-276, 276-277, 277-278, 278-279, 279-280, 280-281, 281-282, 282-283, 283-284, 284-285, 285-286, 286-287, 287-288, 288-289, 289-290, 290-291, 291-292, 292-293, 293-294, 294-295, 295-296, 296-297, 297-298, 298-299, 299-300, 300-301, 301-302, 302-303, 303-304, 304-305, 305-306, 306-307, 307-308, 308-309, 309-310, 310-311, 311-312, 312-313, 313-314, 314-315, 315-316, 316-317, 317-318, 318-319, 319-320, 320-321, 321-322, 322-323, 323-324, 324-325, 325-326, 326-327, 327-328, 328-329, 329-330, 330-331, 331-332, 332-333, 333-334, 334-335, 335-336, 336-337, 337-338, 338-339, 339-340, 340-341, 341-342, 342-343, 343-344, 344-345, 345-346, 346-347, 347-348, 348-349, 349-350, 350-351, 351-352, 352-353, 353-354, 354-355, 355-356, 356-357, 357-358, 358-359, 359-360, 360-361, 361-362, 362-363, 363-364, 364-365, 365-366, 366-367, 367-368, 368-369, 369-370, 370-371, 371-372, 372-373, 373-374, 374-375, 375-376, 376-377, 377-378, 378-379, 379-380, 380-381, 381-382, 382-383, 383-384, 384-385, 385-386, 386-387, 387-388, 388-389, 389-390, 390-391, 391-392, 392-393, 393-394, 394-395, 395-396, 396-397, 397-398, 398-399, 399-400, 400-401, 401-402, 402-403, 403-404, 404-405, 405-406, 406-407, 407-408, 408-409, 409-410, 410-411, 411-412, 412-413, 413-414, 414-415, 415-416, 416-417, 417-418, 418-419, 419-420, 420-421, 421-422, 422-423, 423-424, 424-425, 425-426, 426-427, 427-428, 428-429, 429-430, 430-431, 431-432, 432-433, 433-434, 434-435, 435-436, 436-437, 437-438, 438-439, 439-440, 440-441, 441-442, 442-443, 443-444, 444-445, 445-446, 446-447, 447-448, 448-449, 449-450, 450-451, 451-452, 452-453, 453-454, 454-455, 455-456, 456-457, 457-458, 458-459, 459-460, 460-461, 461-462, 462-463, 463-464, 464-465, 465-466, 466-467, 467-468, 468-469, 469-470, 470-471, 471-472, 472-473, 473-474, 474-475, 475-476, 476-477, 477-478, 478-479, 479-480, 480-481, 481-482, 482-483, 483-484, 484-485, 485-486, 486-487, 487-488, 488-489, 489-490, 490-491, 491-492, 492-493, 493-494, 494-495, 495-496, 496-497, 497-498, 498-499, 499-500, 500-501, 501-502, 502-503, 503-504, 504-505, 505-506, 506-507, 507-508, 508-509, 509-510, 510-511, 511-512, 512-513, 513-514, 514-515, 515-516, 516-517, 517-518, 518-519, 519-520, 520-521, 521-522, 522-523, 523-524, 524-525, 525-526, 526-527, 527-528, 528-529, 529-530, 530-531, 531-532, 532-533, 533-534, 534-535, 535-536, 536-537, 537-538, 538-539, 539-540, 540-541, 541-542, 542-543, 543-544, 544-545, 545-546, 546-547, 547-548, 548-549, 549-550, 550-551, 551-552, 552-553, 553-554, 554-555, 555-556, 556-557, 557-558, 558-559, 559-560, 560-561, 561-562, 562-563, 563-564, 564-565, 565-566, 566-567, 567-568, 568-569, 569-570, 570-571, 571-572, 572-573, 573-574, 574-575, 575-576, 576-577, 577-578, 578-579, 579-580, 580-581, 581-582, 582-583, 583-584, 584-585, 585-586, 586-587, 587-588, 588-589, 589-590, 590-591, 591-592, 592-593, 593-594, 594-595, 595-596, 596-597, 597-598, 598-599, 599-600, 600-601, 601-602, 602-603, 603-604, 604-605, 605-606, 606-607, 607-608, 608-609, 609-610, 610-611, 611-612, 612-613, 613-614, 614-615, 615-616, 616-617, 617-618, 618-619, 619-620, 620-621, 621-622, 622-623, 623-624, 624-625, 625-626, 626-627, 627-628, 628-629, 629-630, 630-631, 631-632, 632-633, 633-634, 634-635, 635-636, 636-637, 637-638, 638-639, 639-640, 640-641, 641-642, 642-643, 643-644, 644-645, 645-646, 646-647, 647-648, 648-649, 649-650, 650-651, 651-652, 652-653, 653-654, 654-655, 655-656, 656-657, 657-658, 658-659, 659-660, 660-661, 661-662, 662-663, 663-664, 664-665, 665-666, 666-667, 667-668, 668-669, 669-670, 670-671, 671-672, 672-673, 673-674, 674-675, 675-676, 676-677, 677-678, 678-679, 679-680, 680-681, 681-682, 682-683, 683-684, 684-685, 685-686, 686-687, 687-688, 688-689, 689-690, 690-691, 691-692, 692-693, 693-694, 694-695, 695-696, 696-697, 697-698, 698-699, 699-700, 700-701, 701-702, 702-703, 703-704, 704-705, 705-706, 706-707, 707-708, 708-709, 709-710, 710-711, 711-712, 712-713, 713-714, 714-715, 715-716, 716-717, 717-718, 718-719, 719-720, 720-721, 721-722, 722-723, 723-724, 724-725, 725-726, 726-727, 727-728, 728-729, 729-730, 730-731, 731-732, 732-733, 733-734, 734-735, 735-736, 736-737, 737-738, 738-739, 739-740, 740-741, 741-742, 742-743, 743-744, 744-745, 745-746, 746-747, 747-748, 748-749, 749-750, 750-751, 751-752, 752-753, 753-754, 754-755, 755-756, 756-757, 757-758, 758-759, 759-760, 760-761, 761-762, 762-763, 763-764, 764-765, 765-766, 766-767, 767-768, 768-769, 769-770, 7

